

W drugim dniu pobytu w Warszawie delegacja Zgromadzenia Narodowego Francji z przewodniczącym zgromadzenia Achille Peretiem została przyjęta na audiencji w Belwederze przez przewodniczącą go Rady Państwa — Marianę Spychalską.

Obecni byli: sekretarz Rady Państwa — Ludomir Stasiak, przewodnicząca polsko-francuskiej grupy parlamentarnej — Eugenia Krassowska, szef kancelarii Rady Państwa — Edmund Boratyński i dyrektor gabinetu przewodniczącego Rady Państwa Zdzisław Marzec.

Obecny był ambasador Francji w Polsce — Agustin Jordan. Rozmowa, która dotyczyła głównie problemów bezpieczeństwa europejskiego oraz stosunków dwustronnych polsko-francuskich, wykazała dużą zbliżoność stanowisk i przebiegała w serdecznej atmosferze nacechowanej wzajemnym zrozumieniem.

Natomiast w godzinach popołudniowych odbyło się w Sejmie spotkanie parlamentarzystów francuskich z przedstawicielami 10 komisji sejmowych.

Spotkanie zajął marszałek Sejmu Czesław Wycech, który pokrótce poinformował o strukturze i pracy Sejmu. Następnie rozwinęła się rozmowa.

W godzinach popołudniowych parlamentarzystów francuskich z przewodniczącym Zgromadzenia Narodowego Francji — Achille Peretiem złożyli wizytę ministrowi spraw zagranicznych — Stefanowi Jędrzychowskiemu. W rozmowie uczestniczył wiceminister spraw zagranicznych — Adam Wilmann. (PAP)

## USA popierają politykę NRF

Ambasador USA w Bonn, Kenneth Rush, zapewnił w wypowiedzi złożonej we wtorek wobec dziennikarzy w Norimberdze, iż rząd amerykański popiera politykę wschodnią Bonn. USA uważają jednak politykę za sprawę NRF, do której się nie mieszają.

Ambasador Rush odpowiedział stanowczym „nie” na pytanie, czy ze względu na podpisanie układu między NRF a ZSRR uciérpiły stosunki między Niemcami zachodnimi a Stanami Zjednoczonymi.

PAP

## Rokowania EWG — W. Brytania

Nowy kanclerz księstwa Lancaster, zastępca brytyjskiego ministra spraw zagranicznych Geoffrey Rippon, odpowiedział na negocjacje w sprawie wejścia W. Brytanii do EWG wyraził 8 bm. podczas spotkania z korespondentami prasy zagranicznej w Londynie optymizm co do wyników rokowań wieloletnich.

Kolejna runda rozmów na szczeblu zastępców ministrów spraw zagranicznych rozpoczęła się w Brukseli 16 bm. Kanclerz księstwa Lancaster odbył 7 bm. rozmowę w Bonn z ministrem spraw zagranicznych NRF, Scheelem, a kilka dni wcześniej spotkał się w Londynie z szefem francuskiego MSZ Alphandem. (PAP)

## Delegacja ZSRR w Japonii

Przebywająca w Japonii delegacja Rady Najwyższej ZSRR, na której czele stoi przewodniczący Rady Narodowości J. Nasriddinowa została przyjęta przez premiera Japonii E. Sato. W toku przyjaźnej rozmowy omawiano problemy interesujące oba kraje.

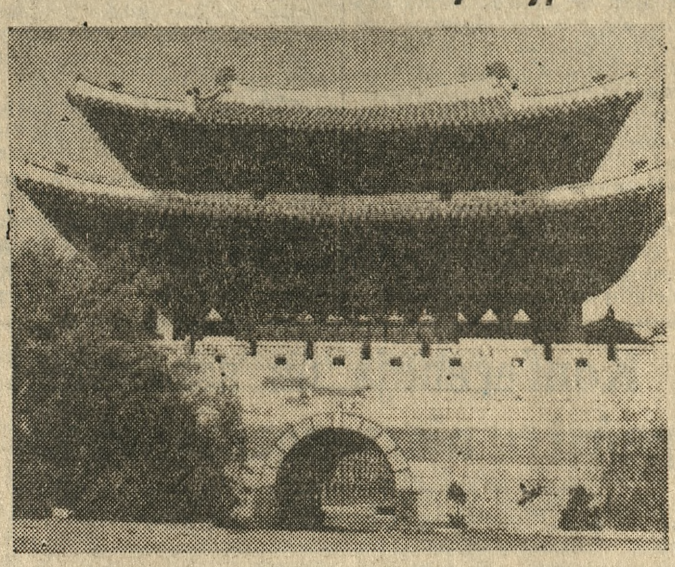
## Rozmowy handlowe NRF — Węgry

W bońskim MSZ zostały we wtorek wznowione rokowania zachodnio-niemiecko-węgierskie w sprawie zawarcia długoterminowego układu handlowego. Porozumienie to obejmować ma okres do końca grudnia 1974 r.

## Powódź w Indiach

Na skutek wielkich powodzi, które ogarnęły ostatnio 11 stanów Indii, zginęło 239 osób. Szkody ma-

## Święto koreańskich przyjaciół



## Delegacja PRL na sesję ONZ

Na rozpoczynającą się w dniu 15 bm. w Nowym Jorku XXV sesję Zgromadzenia Ogólnego ONZ została wyznaczona delegacja PRL w następującym składzie:

Przewodniczący: dr Stefan Jędrzychowski, minister spraw zagranicznych.

Zastępca przewodniczącego Józef Winiewicz, wiceminister spraw zagranicznych.

Delegaci: Eugeniusz Kulaga, stały przedstawiciel PRL przy ONZ, Henryk Jaroszek, dyrektor departamentu międzynarodowych organizacji MSZ; dr Alfons Kłafkowski, profesor Uniwersytetu Poznańskiego.

Zastępcy delegatów: Ryszard Frelek, p.o. dyrektora Polskiego Instytutu Spraw Międzynarodowych; dr hab. Leszek Kasprzyk, zastępca stałego przedstawiciela PRL przy ONZ; Eugeniusz Wyzner, wice dyrektor departamentu prawnotraktatowego MSZ; Jan Bisztyga, wicedyrektor departamentu studiów i programowania MSZ; Zdzisław Ludwiczak, radca w stałym przedstawicielstwie PRL przy ONZ.

## Podziękowanie M. Żymierskiego

Współtowarzyszom walki i służby, instytucjom państwowym, organizacjom politycznym, społecznym i paramilitarnym, kombatanom zrzeszonym w Związku Bojowników o Wolność i Demokrację, żołnierzom Ludowego Wojska Polskiego i młodzieży oraz tym wszystkim, którzy okazali mi liczne dowody przyjacielskiej pamięci z okazji mego jubileuszu składam tą drogą gorące podziękowanie

Michał Żymierski  
Marszałek Polski

terialne szacuje się na 430 mln. rupii. Powódź zniszczyła plony na powierzchni 1,300 tys. hektarów. Od wlewni rzek uciérpiło prawie 10 mln. ludzi. Te oficjalne dane przytoczono podczas sesji parlamentu indyjskiego.

PAP-RADIO-IF-WE TELEFONEM  
RADIO-IF-WE TELEFONEM  
RADIO-IF-WE TELEFONEM  
RADIO-IF-WE TELEFONEM  
RADIO-IF-WE TELEFONEM  
RADIO-IF-WE TELEFONEM  
RADIO-IF-WE TELEFONEM  
RADIO-IF-WE TELEFONEM  
RADIO-IF-WE TELEFONEM  
RADIO-IF-WE TELEFONEM

## Manewry armii

### terytorialnej w NRF

W Zagłębiu Saary rozpoczęły się pod kryptonimem „Pewne światło w kopalinie” manewry jednostek tzw. armii terytorialnej NRF. Zaczad krajowy Niemieckiej Partii Komunistycznej (DKP) Saary domagał się przerwania tych manewrów.

W trzy lata po wyzwoleniu spod okupacji japońskiej północnej części Półwyspu Koreańskiego, w wyniku rewolucyjnych przemian jakie się tam dokonały, proklamowana została w dniu 9 września 1948 roku Koreańska Republika Ludowo-Demokratyczna. Na zdjęciu: zabytkowa brama wjazdowa do Phenianu z 1835 r. odbudowana w 1954 r.

CAF — fot. Małuszewski

## 25 rocznica układów poczdamskich

## Zakończenie spotkania naukowców

8 bm., zakończyła się w Warszawie — zorganizowana przez Polski Instytut Spraw Międzynarodowych dwudniowa sesja naukowa, poświęcona 25 rocznicy układów poczdamskich oraz aktualnym problemom bezpieczeństwa europejskiego.

W sesji uczestniczyli naukowcy z szeregu polskich ośrodków uniwersyteckich i placówek naukowych, jak również naukowcy z europejskich krajów socjalistycznych i państw Europy zachodniej, m. in. obecni byli przedstawiciele świata nauki z NRD i NRF.

W drugim dniu sesji na obrady przybył wiceminister spraw zagranicznych — Józef Winiewicz.

Wystuchano kilku referatów, m. in. na tematy genezy polskiej polityki zagranicznej w latach 1939 — 1947, stosunków polsko-radzieckich od 1945 r. do chwili obecnej oraz polskiej polityki zagranicznej wobec problemu niemieckiego w minionym ćwierćwieczu.

W toku dyskusji podkreślono znaczenie układów poczdamskich dla pokojowego rozwoju stosunków w Europie i utrwalenia bezpieczeństwa.

Na zakończenie głos zabrał p.o. dyrektora PISM — Ryszard Frelek, który wskazując na potrzebę dalszych, wnikliwych badań naukowych nad złożonymi problemami dotyczącymi spraw pokoju i bezpieczeństwa w Europie, podkreślił, że w czasie obrad omówiono historyczne uwarunkowanie układów poczdamskich, związane ze zwycięstwem i współpracą wielkiej koalicji antyfaszystowskiej, w tym zasadniczą rolę Zw. Radzieckiego. Sesja rozszerzyła prawą polityczną argumentację dotyczącą ostatecznego charakteru nienaruszalności granic na Odrze i Nysie Łużyckiej.

## „Moda Polska” w Dreźnie

W Dreźnie rozpoczął się międzynarodowy pokaz mody jesienno-zimowej z udziałem modeli z ośmiu krajów europejskich. W pokazie uczestniczą również modelki warszawskiej „Mody Polskiej” oraz czelowe domy mody Francji, Włoch, Szwecji, Szwajcarii, NRF, NRD i Związku Radzieckiego.

## Gowon w ZRA

Szef federalnego rządu Nigerii gen. Gowon przebywający z oficjalną wizytą w ZRA, spotkał się we wtorek na konferencji prasowej z dziennikarzami egipskimi i korespondentami zagranicznymi.

Mówiąc o swoich rozmowach z prezydentem Nasrem Gowon oświadczył, że przede wszystkim dotyczyły one sytuacji na Bliskim Wschodzie. Po zakończeniu swojej wizyty w ZRA Gowon odleciał we wtorek do Lusaki, gdzie weźmie udział w konferencji na szczycie krajów niezaangażowanych.

## Z Bliskiego Wschodu

# Izrael koncentruje wojska

## Szwajcaria żąda uwolnienia porwanych samolotów

Agencja MEN donosi o koncentracji poważnych sił izraelskich wzdłuż granic z Libanem i Jordanią, co wskazuje na przygotowywanie nowych agresywnych akcji. Wychodzący w Bejrucie dziennik „Nedaa al Watan” przewiduje możliwość desantu spadochronowego na Liban i Jordanię.

We wtorek rano w Ammanie panował względny spokój. Sklepy były otwarte, zaś urzędy funkcjonowały normalnie. Dziennik El-Fatah donosi, że w poniedziałek w czasie starć zginęło czterech komandosów i jedna osoba cywilna. Komitet Centralny Organizacji Wyzwolenia Palestyny opublikował w tymże dzienniku polecenie zatrzymania osób dopuszczających się aktów grabieży w celu pociągnięcia ich do odpowiedzialności sądowej.

## AL-AHRAM — POTEPIA PORYWANIE SAMOLOTÓW

Półoficjalny kairski dziennik „Al-Ahram” poddał ostrej krytyce operacje dokonane przez komandosów ekstremistycznej organizacji Ludowy Front Wyzwolenia Palestyny, którzy w niedzielę uprowadzili 3 samoloty, w czwartym wypadku usiłowali dokonać porwania.

Jest pewne, píše dziennik, że naruszanie bezpieczeństwa lotnictwa cywilnego nie pomoże sprawie palestyńskiej, przeciwnie — spotka się z potępieniem. Tego rodzaju działalność stanowi pożywkę dla propagandy wrogiemu ruchowi palestyńskiemu, która na pewno wykorzystają ją, aby utożsamić bohaterską walkę narodu palestyńskiego z aktami awanturnictwa.

Dziennik nawiązał do używanego przez Palestyńczyków porównania swej walki z walką narodu wietnamskiego przeciwko imperializmowi i stwierdził, że taktyka porywania samolotów i wysadzania ich w powietrze nie ma nic wspólnego z walką Wietnamczyków. „Wietnamczycy zawsze atakują tylko wroga”.

Dziennik zapytuje, czy taktyka obrona przez ekstremistów palestyńskich doda autorytetu ruchowi palestyńskiemu w oczach światowej opinii publicznej, czy dowiedzie ona legalności walki Palestyńczyków, czy w jakiś sposób pomoże osiągnąć cel tej walki?

## SZWAJCARIA ŻĄDA UWOLNIENIA PASAŻERÓW

Rząd Szwajcarii postanowił nie wypuszczać na wolność 3 komandosów palestyńskich odbijających karę więzienia w Szwajcarii dopóty, dopóki wszyscy pasażerowie oraz członkowie załogi zarówno samolotu szwajcarskiego jak i amerykańskiego, nie zostaną uwolnieni.

## Dania odmówiła ekstradycji Z. Iwanickiego

Duńskie Ministerstwo Sprawiedliwości poinformowało Ambasade PRL w Kopenhadze, że sprawca uprowadzenia polskiego samolotu do Kopenhagi w dniu 5 czerwca br. Zbigniew Iwanicki będzie sądzony przez sąd duński.

Tym samym władze duńskie nie uwzględniły polskiego wniosku o ekstradycję.

Brak konsekwencji w podobnym stanowisku widoczny jest zwłaszcza na tle licznych reprezentatywnych wypowiedzi duńskich potentatów tego rodzaju akty piractwa w powietrzu i domagających się surowych kar dla ich sprawców. Najgłębsze zdziwienie wywołać musi decyzja władz duńskich, jeśli weźmie się pod uwagę obciążoną przestępstwami kryminalnymi przeszłość Iwanickiego.

Dlatego polska opinia publiczna, podobnie jak część opinii duńskiej, słusznie domaga się wydania sprawcy przestępstwa władzom polskim.

Decyzja duńskiego Ministerstwa Sprawiedliwości nie przy czyni się do zwalczania groźnego zjawiska, jakim jest piractwo powietrzne i ukrócenia bezkarności porywaczy samolotów. (PAP)

LOGODA

Jak podaje PIHM — zachmurzenie nie uniemożliwia na zachodzie kraju w godzinach popołudniowych skłonność do burz. Temperatura maksymalna od 18 st. na wschodzie do 25 st. na zachodzie. Wiatry słabe i umiarkowane z kierunków południowo-zachodnich.

skiego, nie zostaną uwolnieni. Porywacze muszą także zwrócić uprowadzone samoloty.

## NRF PRZYJĘŁA WARUNKI KOMANDOSÓW

We wtorek Niemiecka Republika Federalna oficjalnie przy Dokończenie na str. 2

## Zacięte walki w Indochinach

Sajgoński korespondent Retera powołując się na dobrze poinformowane źródła donosi, iż we wtorek rano partyzanci południowowietnamscy zaatakowali dwie bazy wojsk reżimowych zadając nieprzyjacielowi poważne straty. W wyniku tych ataków, zginęło 34 żołnierzy wojsk reżimowych oraz amerykański doradca wojenny. 42 żołnierzy zostało rannych. Straty ponieśli także partyzanci.

Rzecznik wojsk sajgońskich zakomunikował, że w poniedziałek doszło do kilku zaciętych bojów w delcie Mekongu. Podał także do wiadomości, iż w dwóch przypadkach amerykańskie śmigłowce i samoloty otworzyły ogień do oddziałów wojsk sajgońskich, które wspierały. W prowincji Phong Dinh amerykański samolot zabił jednego Wietnamczyka południowego i zranił ośmiu. W drugim incydencie, zginął jeden południowy Wietnamczyk, a czterech zostało rannych.

Rzecznik powiedział, iż w sprawie obu incydentów wszczęto dochodzenie.

W Sajgonie podano, że po raz pierwszy od 3 lat liczebność sił USA w Wietnamie Południowym nie przekracza 400 tys. W ostatni czwartek stan amerykańskiego korpusu ekspedycyjnego wynosił 399.500 żołnierzy. (PAP)

## „Kosmos-361” na orbicie

We wtorek w Związku Radzieckim wystrzelono sztuczny satelitę ziemi „Kosmos-361”. Na pokładzie sputnika za instalowano aparaturę naukową przeznaczoną dla kontynuacji badań przestrzeni kosmicznej, zgodnie z wcześniej ogłoszonym programem. (PAP)

## Prenumerata „Głosu”

## W „Ruchu” tylko do jutra

W kiosku może zabraknąć „Głosu”, w prenumeracie — nie. Codziennie otrzymywanie „Głosu Wielkopolskiego” zapewnia tylko prenumerata. Wpłaty na IV kwartał br. przyjmowane są bez ograniczeń.

„Ruch” przyjmuje wpłaty tylko do czwartku — 10 września br. Należność należy przekazać blankietem PKO na konto: „Ruch” — PKO Poznań nr 122-6-211831.

Listonosze i urzędy pocztowe przyjmują wpłaty do 15 września br.

Cena prenumeraty na IV kwartał wynosi 39 zł.

W przypadku jakichkolwiek trudności z zamówieniem „Głosu” w prenumeracie, prosimy natychmiast zawiadomić naszą redakcję — listownie lub telefonicznie: nr tel. 657-18.

jęła warunki postawione przez komandosów palestyńskich. W Bonn wydano oświadczenie rządu, że władze zachodniemieckie są gotowe uwolnić trzech komandosów arabskich, którzy w więzieniu w Monachium odbywają kary więzienia za uśmiercenie uśmiercenia izraelskiego samolotu w lutym ubr. w zamian za uwolnienie obywateli zachodniemieckich, którzy byli pasażerami porwanych w niedzielę do Jordani samolotów. Trzej komandosi zostaną odwiezieni do Ammanu po uzyskaniu zapewnienia, że obywateli NRF, znajdujący się w rękach porwawczy zostaną uwolnieni.

#### ZWOLNIENIE LEILII KHALED?

Agencje zachodnie powołując się na źródła zasługujące na zaufanie, donoszą, że władze brytyjskie uwolnią członkinię organizacji Ludowego Frontu Wyzwolenia Palestyny Leilię Khaled, która uczestniczyła w nieudanej próbie porwania izraelskiego samolotu. Agencja Scotland Yardu będą eskortować młodą piratkę powietrzną aż do samolotu, który prawdopodobnie zabierze ją do Amsterdamu.

#### 7 ostatniej chwili

Agencja Reutersa doniosła we wtorek późnym wieczorem z Ammanu, iż palestyński ruch oporu anulował porozumienie o zawieszeniu broni, osiągnięte wcześniej z rządem jordańskim.

Komandosi palestyńscy, używając tę decyzję, posłużyli się argumentem, iż uzbrojone jednostki armii jordańskiej ostrzelały bazy komandosów w północnej Jordanii. (PAP)

#### 8 września

## Międzynarodowy dzień walki z analfabetyzmem

8 września został ogłoszony przez światowy kongres ministrów szkolnictwa, który obradował w 1965 roku w Teheranie, międzynarodowym dniem walki z analfabetyzmem i obchodzony jest corocznie w krajach należących do UNESCO.

Z tej okazji odbyła się we wtorek w Teheranie uroczystość, na której zastępca sekretarza generalnego UNESCO, Malcolm S. Adiseshiah wręczył dwie międzynarodowe nagrody za wybitne osiągnięcia w dziedzinie zwalczania analfabetyzmu. Pierwsza z nich w wysokości 5 tys. dolarów została ufundowana kilka lat temu przez szaha Iranu, Mohamada Rezę Pahlawiego. Drugą nagrodę im. Nadjeży Krupskiej ufundował rząd Związku Radzieckiego w tym roku.

#### „Koziołki“ płacą

W 695 Poznańskiej Grze Liczbowej „Koziołki“, której losowanie odbyło się w dniu 6 września 1970 wpłynęło 298.514 zakładów wartości 895.542, — zł. Fundusz wygranych wynosi 492.548, — zł. Nie stwierdzono wygranych 1 stopnia. Fundusz na wygrane 1 stopnia w następnych grach wynosi: 500.000, — złotych.

Stwierdzono: 2 „czwórki“ z liczbą dodatkową w kolekturze 133 w Zagórowie pow. Słupca oraz w kolekturze 221 w Krotoszynie w wysokości 22.388, —; 15 „czwórek“ po 6.965, —; 70 „trójek premii“ po 1.165, —; 1.165 „trójek“ po 91, —; 1.705 „dwójek premii“ po 26, —; 20.906 „dwójek“ po 6, —.

Losowanie 696 gry odbędzie się w dniu 13 września 1970 r. w Warszawie na Rynku o godz. 12-tej. K6084

## ◆ W październiku br. inauguracja jubileuszu ◆ W 1973 roku kongres Unii Astronomicznej

Za dwa i pół roku, 19 lutego 1973 r. cały świat obchodzić będzie 500 rocznicę urodzin wielkiego Polaka, uczonego, który „wstrzymał słońce, a ruszył ziemię“ — Mikołaja Kopernika. 500 rocznica urodzin wielkiego polskiego astronoma, polityka i humanisty, otrzyma bogatą oprawę w kraju i za granicą. Na to wielkie święto naszej nauki przyjadą do Polski uczeni z całego świata.

Przed kilku dniami w Brighton, w Anglii zakończył się XIV kongres Międzynarodowej Unii Astronomicznej. Postanowiono na nim, że w pierwszej połowie września 1973 r. odbędzie się w Warszawie nadzwyczajny kongres Unii dla uczczenia Mikołaja Kopernika. Obok kilku sympozjów poświęconych aktualnym problemom astronomii, na kongresie zorganizowana zostanie specjalna sesja poświęcona Mikołajowi Kopernikowi.

#### Posiedzenie w Panmundżonie

W Panmundżonie odbyło się kolejne posiedzenie wojkowej komisji rozejmowej. Na posiedzeniu tym delegat strony koreańskiej przytoczył nowe fakty naruszania przez stronę amerykańską postanowień porozumienia rozejmowego w Korei. Fakty te wyrażają się w obstrzale artyleryjskim terytorium Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej oraz w wysyłaniu samolotów zwiadowczych i szpiegowskich na obszar KRL-D. Zażądał on, by Stany Zjednoczone zaprzęstały tego rodzaju prowokacyjnej działalności. (PAP)

W rodzinnym mieście Kopernika — Toruniu — odbędzie się w 1973 r. międzynarodowy zjazd historyków nauki, nad którym patronat objęła unia historii i filozofii nauk. Jego organizatorami będą najprawdopodobniej Polska Akademia Nauk oraz Uniwersytet imienia Kopernika.

Uniwersytet Toruński uczci także pamięć swego wielkiego patrona w czasie inauguracji roku akademickiego, zaś Akademia Nauk zbierze się w Krakowie na uroczystym Zgromadzeniu Ogólnym.

Obchody rocznicowe obejmą swym zasięgiem liczne kraje. M. in. od dawna już utrzymywane są i rozwijane kontakty PAN i wyższych uczelni w sprawach kopernikowskich z ośrodkami naukowymi z granicą, zwłaszcza zaś — z uniwersytetami włoskimi. W ciągu najbliższych 3 lat przewiduje się zorganizowanie we Włoszech wielu uroczystości, połączonych z wmurowaniem pamiątkowych tablic w miejscach związanych ze studiami i pobytem Kopernika w tym kraju. W wielu krajach rozpoczęto przygotowania do powołania narodowych komitetów obchodów 500 rocznicy urodzin M. Kopernika.

Wielki jubileusz przyniesie bogaty plon edytorski. Nakładem PWN, w ciągu najbliższych 3 lat, ukazać się „Dzieła wszystkie“ Kopernika, przygotowane przez PAN w językach: łacińskim, polskim i angielskim. Pierwszy tom, jak przewiduje harmonogram edytorski wydawnictwa, ma ukazać się w 1971 r. Będzie to barwna reprodukcja rękopisu, zachowująca wiernie wygląd bezcennego zabytku, przechowywanego w Bibliotece Jagiellońskiej w Krakowie. Drugi tom, którego wydanie planuje się na rok 1972, to edycja krytyczna tekstu łacińskiego. Znajdzie się tu także obszerny komentarz rzeczowy. Tom trzeci — „Opera Minora“ ma zawierać drobne pisma astronomiczne, ekonomiczne, korespondencje, ukazujące działalność polityczną, administracyjną i lekarską Kopernika, w tym jego listy niedawno odkryte przez Mariana Biskupa oraz listy autora greckiego Theophrasta Simocatta w tłumaczeniu na język łaciński.

#### Kłopoty z dyplomatami

Koła rządzące wielu krajów Ameryki Łacińskiej zastanawiają się nad sposobem przeciwdziałania aktom uprowadzenia różnych dyplomatów. Jedną z dyskusowanych propozycji jest projekt by dyplomaci państw zachodnich urzędowali i mieszkali w dzielnicach silnie strzeżonych przez oddziały policji. Propozycje dyplomaci uważają za nie do przyjęcia, ponieważ oznaczałoby to naruszenie zasady immunitetu dyplomatycznego i niemal całkowitą izolację przedstawicieli obcych państw od życia politycznego, kulturalnego i gospodarczego danego kraju. Nadal więc sprawa ta pozostaje otwarta.

Proceder uprowadzania dyplomatów datuje się od 1969 roku, kiedy zatrzymano Ambasadora USA w Brazylii. Później ekstremistyczne organizacje partyzanckie uprowadziły ambasadorów z chondionidzkiej w Gwatemali i Brazylii, ambasady USA w Gwatemali, ambasady USA w Japonii, ambasady USA w Urugwaju, ambasady USA w Argentynie, ambasady USA w Chile, ambasady USA w Peru, ambasady USA w Kolumbii, ambasady USA w Wenezueli, ambasady USA w Ekwadorze, ambasady USA w Kuby, ambasady USA w Meksyku, ambasady USA w Argentynie, ambasady USA w Chile, ambasady USA w Peru, ambasady USA w Kolumbii, ambasady USA w Wenezueli, ambasady USA w Ekwadorze, ambasady USA w Kuby, ambasady USA w Meksyku.

dokonywanym przez Kopernika — słowem całość spuścizny piarskiej wielkiego polskiego uczonego.

Trwają również prace przygotowawcze do wydania pod egidą unii historii i filozofii nauk zbiorowej monografii, poświęconej recepcji teorii Kopernika w nauce światowej. Ukazały się już pierwsze pozycje popularno-naukowe, przygotowane przez ośrodki toruńskie.

W obchody włączyli się filownicy, którzy pracują już nad pełnometrażowym filmem o Koperniku. Zaawansowane są prace nad trzema filmami średniometrażowymi. Jeszcze w tym roku ogłoszony ma być konkurs na plakat poświęcony wielkiej rocznicy. (PAP)

## Konferencja na szczycie państw niezaangażowanych

### Otwarcie obrad w Lusace

We wtorek przed południem prezydent Zambii, Kenneth Kaunda, dokonał w Lusace otwarcia konferencji na szczycie państw niezaangażowanych. Obecni przedstawiciele ponad 50 państw, jak również obserwatorzy, uczelili minutą milczenia pamięć poległych bojowników ruchów narodowo-wyzwoleńczych.

W przemówieniu inauguracyjnym prezydent Kaunda poruszył poważne problemy nurtujące państwa niezaangażowane, ponadto zaś aktualne zagadnienia międzynarodowe: jak konflikt bliskowschodni, sprawę wojny w Indochinach oraz sytuację w Afryce Południowej.

Kaunda oskarżył kraje zachodnie o dostarczanie broni

#### Siły prawicowe działają w Chile

W poniedziałek w Chile zawieszono wszelkie transakcje walutowe, ponieważ wiele osób zaczęło gwałtownie wycofywać swe akcje z prywatnych banków.

Sytuacja ta powstała w związku ze zwycięstwem w wyborach prezydenckich Salvadora Allende, reprezentującego ugrupowania lewicowe. Zapowiedział on nacjonalizację banków i kluczowych gałęzi przemysłu.

W poniedziałek wieczorem Salvador Allende wygłosił przemówienie, w którym podkreślił, że prawicowe elementy pragną utrzymać swe pozycje organizując akcję wycofywania kapitałów.

Jak wiadomo, Salvador Allende nie został jeszcze oficjalnie prezydentem Chile, ponieważ nie uzyskał wymaganej większości głosów i ostateczną decyzję w tej sprawie podejmie kongres, którego sesję wyznaczono na 24 października. PAP

## Tragiczny problem

W sobotę opublikowany został raport Międzynarodowej Organizacji Lotnictwa Cywilnego, zawierający tragiczny bilans uprowadzenia samolotów. W 1969 roku, na świecie zanotowano 80 przypadków porwania samolotów i 5 sabotaży przeciwko samolotom 37 krajów, przewożącym 5.126 pasażerów 83 narodowości. Spowodowało to śmierć 6 i zranienie 34 osób. W tym roku, zaledwie do 16 czerwca, na świecie uprowadzono 32 samoloty i dokonano 8 sabotaży przeciwko maszynom 23 krajów transportującym 1.837 pasażerów 54 narodowości. Ale zarazem wzrosła liczba ofiar tych aktów terroru: śmierć poniosło 90 pasażerów, rany odniosły 23 osoby.

Różne są oczywiście motywy sprawców tych uprowadzeń. Częstokroć jest to tylko indywidualna ucieczka przed karą za przestępstwa. Częstokroć jednak porywacze kierują się ideowymi pobudkami.

Sensacja minionej niedzieli stała się „operacją powietrzną“ komandosów z Ludowego Frontu Wyzwolenia Palestyny, uwięzioną porwanym dwóch komunikacyjnych samolotów amerykańskich i jednego szwajcarskiego. a zakończona fiaskiem właśnie w przypadku samolotu izraelskiego.

Bliska jest naszemu sercu walka narodowo-wyzwoleńcza Palestyńczyków. Wczuwamy się

## Telewizor „Beryl“ wchodzi na taśmy montażowe

### WZT zwiększa produkcję

W Warszawskich Zakładach Telewizyjnych przechodzi próby technologiczne 30 z kolei typ odbiornika telewizyjnego, oczekiwany od dawna „Beryl“.

W końcu września fabryka ma podjąć seryjną produkcję tych telewizorów i jeszcze w tym roku powinna dostarczyć ich na rynek ok. 20 tys. „Beryl“ jest odbiornikiem o standardzie światowym; wyposażony został m. in. w 23-calowy kineskop oraz w urządzenia antyimplozyjne.

WZT są czołowym w kraju wytwórcą odbiorników telewizyjnych. Od początku istnienia zakłady wyprodukowały ponad 2,6 mln teledobiorników, z tego wiele na eksport. Każdego dnia z taśm montażowych schodzi 1100 telewizorów.

Fabryka kończy już wprawę

danie do produkcji odbiorników tzw. serii „kamieni szlachetnych“. Ostatnim z tej rodziny jest właśnie „Beryl“. Konstruktorzy opracowują obecnie projekty nowych odbiorników, których nazwy wywodzą się z astronomii. Będą to m. in. „Luna“, „Astra“, „Andromeda“. W przygotowaniu jest dokumentacja odbiornika opartego na układach tranzystorowych. W połowie 1973 r. ukazać się pierwsze polskie aparaty odbierające kolorowy program.

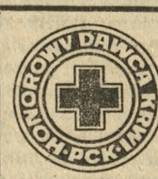
W tym roku WZT planują wyprodukować 400 tys. telewizorów. Powstaje już baza dla podjęcia produkcji miliona odbiorników rocznie. W lipcu br. przekazano kolejny ciąg produkcyjny.

Aparaty telewizyjne stanowią jednak tylko część zadań warszawskiego zakładu. Jest on bowiem również czołowym wytwórcą sprzętu profesjonalnego: kamer, telekina, wozów transmisyjnych. Prawie 90 proc. wyposażenia studyjnego polskich ośrodków nadawczych powstało w WZT. Przed miesiącem podjęto produkcję urządzeń telewizji rentgenowskiej, za którą przyznano w tym roku III nagrodę w konkursie „Mistrza techniki“. (PAP)

#### FDP o polityce wschodniej NRF

Centralna komisja wnioskowa FDP uchwaliła na swoim posiedzeniu we Frankfurcie n/Menem dokument precyzujący stanowisko wolnych demokratów wobec aktualnych problemów polityki wewnętrznej i zagranicznej. Pełny tekst tego dokumentu ukazał się w poniedziałek na łamach numeru oficjalnego DP „Freie Demokratische Korrespondenz“.

W kwestii polityki wschodniej wskazuje się m. in., że centralna komisja wnioskowa stwierdza z zadowoleniem, iż po długim okresie niebezpiecznej stagnacji niemieckiej polityki wschodniej obecny rząd federalny z udziałem FDP wniósł ważny wkład w zabezpieczenie pokoju w Europie. Mówiąc o układzie zawartym między NRF i ZSRR dokument FDP podkreśla, że obecnie, 25 lat po zakończeniu drugiej wojny światowej, mogą się rozwinąć normalne stosunki także między republiką federalną i Związkiem Radzieckim, jak również stosunki z innymi państwami Europy wschodniej. PAP



## Ofiaruj swą krew chorem dzieciom

K6005

#### HUMOR I SATYRA



Miasto totalne

## O bezpieczną drogę do szkoły

Wiele nowych form skutecznego propagowania bezpieczeństwa na drogach stosuje na Kielecczyźnie działacze Społecznego Komitetu Konkursu „Stop! Dziecko na drodze” O to np. wszyscy pierw szkół z Kielecczyzny wzdłuż międzynarodowej trasy samochodowej E-7 (Warszawa — Kraków) otrzymali chusty w żółtym, ostrzegawczym kolorze. Sygnalizują one kierowcom, że znajdują się na drodze dzieci wymagają szczególnej opieki. Na zdjęciu: pierwszoklasiści ze szkoły w Nowinach w specjalnych chustach ostrzegawczych.

CAF — Fot. — Wawrzynkiewicz



# Sposób na katgut

## Nowość przemysłu farmaceutycznego

Jakkolwiek nie wszyscy poznali katgut, że tak po prostu, to jednak wszyscy chyba wiedzą, że jest to materiał powszechnie stosowany na szalunkach operacyjnych. Katgut — to nie chirurgiczna, sporządzana z pociętych w pasma, skreconych i wysuszonych jelit baranich, którą zsywa się rany. Powszechnie stosowana stawia produkcję katgutów na ważnym miejscu w przemyśle farmaceutycznym.

Skrecona i sucha nie stanowi dopiero surowiec. Jest chropowata, nierówna i w takim stanie użyć jej niepodobna. Musi być wyszlifowana, gładka i „wykalibrowana”. Sporządzaniem katgutów, łącznie z owym „ostatnim szlifem” zajmują się Poznańskie Zakłady Farmaceutyczne „Pofa”. Pracownicy „Pofy”: mgr inż. Zygmunt Wąrowski, dr Leon Pawełczyk, mgr inż. Jerzy Kołodziejczyk i Marian Wilczyński — pierwsi w kraju opracowali nowy sposób obróbki surowca nici i skonstruowali już prototyp szlifującego urządzenia.

Rozmawiam z autorem pomysłu, idei wynalazku, Z. Wąrowskim. Nowość, powiada on, bierze się z niezadowolenia ze starego, jest jego krytyką. Stosowane jeszcze w „Pofie” maszyny, importowane z NRF, wydawały się konstrukcją z wielu powodów wręcz prymitywną. Są to urządzenia sto sunkowo bardzo skomplikowane, o długości około 4 m, przypominające wyglądem tokarki. Szlifuje — papier ścierny, który przesuwa się wzdłuż obracającej się nici.

Papier ów — i tu istotna wada — sprowadzany z zagranicy nie szlifuje całej nici, pozostawiając z każdego końca nie obróbenie odcinki długości około 10 cm. Ponadto: szlifuje nierównomiernie, a każda nitka musi na całej długości odpowiadać wymaganiom „kalibrowania”. Z obu powodów nici muszą być jeszcze obrabiane ręcznie: pracownice obcinają nieoszlifowane końce i wycinają z nich miejsca, które nie mają odpowiedniego przekroju.

Z. Wąrowski demonstrował i objaśniał działanie prototypu nowej maszyny — dzieła pięciorosobowego zespołu. Tu jeszcze trzeba powiedzieć o mistrzu Janie Zuchowskim, który w wolnych chwilach wykonywał i montował poszczególne części prototypu. Pracuje on w skrócie tak: ciąg powietrza wysysa w krótką rurkę nitę uciętą uprzednio przy samej pętli (każda taka nitka ma długość około 3 m, zakończona jest z obu stron pętkami). Skoro przy pętli, więc nie ma odpadów. Nitę „podpływa” do tzw. głowicy — małego elementu metalowego w formie walca, który nadaje jej ruch obrotowo-posuwisty, przy czym liczba obrotów wynosi 3 tyś. na minutę. Tuż przy głowicy na wirującą nitę czeka tarcza ścierna, drobnoziarnista, niemal gładka w dotyku obracająca się z wielką szybkością w kierunku przeciwnym do obrotów nici. To ona właśnie szlifuje. Znow krótką ssącą rurką i gdy koniec nie opuszcza głowicy, ciąg powietrza wyrzuca z drugiej strony gładki jak emalia katgut. La-

duje on samodzielnie, z dużą elegancją, na specjalnym stojaku.

Nie równomiernie przepływa przez całe urządzenie. Przepływ jednej trawy niecałe pół minuty. Rzecz pracownika jest tylko włożyć jeden koniec nici we wysysającą rurkę. Resztą, łącznie z wyrzuceniem nici, nie musi się już zajmować. Po chwili ma ich na stojaku już równo ułożony pęczek. Całość pracuje niezbyt głośno i jest znakomicie zsynchronizowana: obroty głowicy, obroty tarczy, przepływ powietrza itp. Nowa szlifierka nie pyli. Jest znacznie mniejsza i prostsza od dotychczasowego urządzenia.

Obecnie pracują w „Pofie” 4 szlifierki z NRF. Prototyp nowej został już zastosowany w produkcji i sprawdził się doskonale, zgodnie z założeniami. Dyrekcja poleca zespołowi wykonać i zastosować dwie następne, doskonalsze szlifierki. Gdyby całkowicie zastąpić importowane maszyny nowymi, dąłoby to, według obliczeń przewidywanych, kilka milionów złotych oszczędności rocznie, dzięki samej tylko eliminacji odpadów, nie licząc wydajności, zmniejszenia zatrudnienia, większej niezawodności itp. Kupowana w NRF szlifierka kosztuje 250 tys. zł, natomiast szlifierka zespołu „Pofy” — 20 tys. zł. Kto wie, być może, zamiast kupować szlifierki w NRF, będziemy je tam sprzedawać...

Ale nie wybiegajmy marzeniami za daleko. Pewne fakty muszą nas sprowadzić na ziemię. Choć prototyp pracuje sprawnie, to nosi jednak na sobie ślady pracy ludzi zdających na własną pomysłowość, ślady roboty niejako chałupniczej. Np. tarcza ścierna, w kształcie płaskiego walca, została w końcu sklejona, po dłuższych poszukiwaniach i kłopotach, w braku całego ele-

mentu, z dwóch mniejszych. Konstruowanie prototypu trwało rok. Wynalazcy działali przez ważne po godzinach pracy, jak hobbyści. A przecież nie ich przyjemności ma służyć szlifierka. Inż. Wąrowski jest zdania, że powinny istnieć jakieś inne formy pracy wynalazczej w zakładach, zwłaszcza gdy projekty są wartościowe, a związane z nimi prace doświadczalnie-wdrożeniowe — absorbujące czas i siły psychiczne twórcy. Taką formą pracy mogłoby być całkowite odciążenie wynalazcy od zwykłych obowiązków służbowych i „oddelegowanie” go wyłącznie do pracy nad realizacją wniosku. Na oddelegowaniu zyskałoby się to, że czas realizacji projektu byłby znacznie krótszy, twórczość wynalazcza przynosiłaby przemysłowi wcześniej efekty, a to z kolei wpłynęłoby korzystnie na jej ożywienie.

Wymyślić i skonstruować szlifierkę to rzecz interesująca. Ale prawdziwą rewelacją byłoby dopiero zrezygnowanie z importu, produkowanie doskonałych szliferek krajowych i pełne zastosowanie ich. Konstrukcja zespołu „Pofy” czeka na opatentowanie. Zespół ten ma na swoim koncie już zresztą dwa inne patenty. Szybko zadziałał Turniej Młodych Mistrzów Techniki organizowany przez ZMS, WKZZ i NOT, przynajmniej w tym roku szlifierce „Pofy” i nagrodę wojewódzką i kwalifikując ten wynalazek do turnieju ogólnopolskiego.

Żaden twór ludzki ręką i umysłem nie jest doskonały ostatecznie. Zespół wynalazców „Pofy” zamierza usprawnić szlifierkę w dalszym ciągu i tu liczy w szczególności na współpracę z Zakładem Wytrzymałości Materiałów Politechniki Poznańskiej.

MARCIN BAJEROWICZ

Radziecki transport lotniczy z roku na rok rozwija się. Jest to zasługa konstruktorów samolotów radzieckich, uznanych obecnie za jedne z najlepszych na świecie. Różne konstrukcje lotnicze Tupolewa, Iliuszyna, Beriewa, Mila i in. znanych konstruktorów budują podziw salonów awionautycznych. Ostatnio lotnictwo pasażerskie wzbogaciło się o trzy nowe konstrukcje. Są to: TU-154, IL-162 i TU-144.

TU-154 przechodzi obecnie próby eksploatacyjne. Jest to pierwszy z radzieckich samolotów lotnictwa cywilnego dysponujący całkowicie zautomatyzowanym systemem kierowania. Pilot startuje i prowadzi maszynę aż do nabrania pełnej wysokości, po czym przekazuje automatom kierowanie dalszym lotem. Maszyna ta sama przekazuje odpowiednie sygnały do automatycznego systemu pokładowego, skąd płyną polecenia do systemu kierowania lotem.

Samolot TU-154 jest przeznaczony do obsługi średnich tras. Źródłem napędu są trzy silniki, z których dwa umieszczone są w gondolach po obu stronach tylnej części kadłuba, trzeci natomiast wewnątrz części ogonowej. Po raz pierwszy kabina 3-osobowej załogi tego samolotu nie jest osłonięta. Samolot oczywiście wyposażony jest w instalację przeciwoblodzenia skrzydeł i usterzenia. Pięć zbiorników mieści 33 tys. kg paliwa, a dodatkowo 7.150 kg pomieszczenia w czterech zbiornikach gumowych. Całkowita trwałość TU-154 wynosi 30 tys. godzin lotu.

Zdaniem ekspertów maszyna jest jednym z najbardziej udanych pod względem konstrukcyjnym samolotów, bowiem zastosowano odwracające ciągi, doskonałą klimatyzację i niski poziom natężenia

## Supernowoczesne radzieckie samoloty pasażerskie

hałasu. Prędkość maksymalna samolotu 1000 km/godz., a praktyczna wysokość — 12 tys. m. Ilość paliwa, jaką zabiera TU-154 wystarcza na 7 tys. km.

IL-162 zbudowany przez zespół konstrukcyjny pod kierownictwem Sergiusza Iliuszyna, przeznaczony jest do eksploatacji na liniach komunikacyjnych dalekiego zasięgu. Samoloty takie latają już na liniach obsługujących trasę Europa-Kuba. Cztery silniki umieszczone są po bokach ogonowej części kadłuba. Bogate wyposażenie samolotu zapewnia wysoki współczynnik bezpieczeństwa, co osiągnięto dzięki zastosowaniu m. in. nowych rozwiązań technologicznych, wytrzymałych stopów lekkich, sprawniej instalacji przeciwołoblodzeniowej.

Samolot ten, obsługiwany przez 5 osób w kabine pilotów i 4 lub 6 stewardess, bez trudu pokonuje bez lądowania odległość 6700 km. Z 10-tonowym bagażem IL-162 podróżuje bez lądowania 5200 km. Co ważniejsze przy maksymalnym ciężarze startowym osiąga on wysokość 12.700 m w ciągu 34 min.

Konstruktorzy samolotów szczególną uwagę zwrócili na bezpieczeństwo lotów. Nadmiar mocy silników umożliwia start z jednym uszkodzonym silnikiem, natomiast kontynuowanie lotu poziomego możliwe jest nawet przy dwóch niepracujących silnikach. Instalacja „poborowa” samolotu jest podwójna, odrębna do gasze-

nia pożarów wewnątrz i zewnątrz silników. Na pokładzie funkcjonuje co najmniej 9 automatycznych układów sterowania. I tak np. automat prowadzi samolot na podejście do lądowania i to do wysokości 40—60 m.

Pierwszy lot nadźwiękowego samolotu pasażerskiego TU-144 stanowią poważne zaskoczenie dla twórców Concorde, którzy nie uważali radzieckiej konstrukcji za groźną konkurencję. Oba giganty powietrzne nie są identyczne. Konstrukcja skrzydła TU-144 przypomina bardziej szwedzkiego Saaba „Drakena” niż płaty nośne Concorde. Do startu i lądowania nosowa część kadłuba TU opuszcza na 12 st. Wiele części konstrukcji samolotu wykonano ze stopów tytanu odpornego na wysokie temperatury. Niemal wszystkie instalacje hydrauliczne samolotu są podwójne i potrójne. W podwoziu samolotu znajduje się 26 kół.

Według danych Avia-Export kabina pasażerska ma 110 foteli w kilku rzędach, a już mówi się o innej wersji TU-144, który zabierać będzie na pokład 135 pasażerów.

Dane techniczne tego giganta są następujące: długość 55 m, rozpiętość skrzydeł 25 m, maksymalny ciężar startowy 150 ton, a ciężar własny 60 ton. Prędkość przelotowa na wysokości 20 tys. metrów 2.500 km/godz., natomiast zasięg 6,5 tys. km. (PAP)

## W święto Bułgarii

# Na szlaku przemian

Coraz więcej Polaków zna Bułgarię już nie tylko ze smaku sprowadzanych do naszego kraju winogron czy pomidorów lub win, czy koniaków „Pliska”. Co roku tysiące naszych rodaków podążają na wypoczynek nad ciepłe Morze Czarne. I ci mają możliwość co najmniej zerknięcia się z szybko zmieniającą się rzeczywistością bułgarską. Imponują już nie tylko nowoczesne hotele na wybrzeżu czarnomorskim.

Kto miał w ostatnich latach możliwość zwiedzania Bułgarii — ten zauważył zapewne, że z Warny gdzie się dzisiaj szeroka, czternastopasmowa szosa. Podobnie — z Burgas, przez Płowdiw. Pobudowano tu wygodne trakty z myślą o przebudowaniu ich w przyszłości na autostrady.

Stolica kraju — Sofia, w której mieszka obecnie ponad 10 proc. 8,5-milionowej ludności Bułgarii, zwiększyła się w latach wojennych trzykrotnie pod względem swego obszaru. Tam, gdzie jeszcze nie tak dawno znajdowały się podmiejskie wioski — wyrosły i nadal rosną nowoczesne dzielnice wielkomiejskie.

W całym kraju rocznie buduje się 41.000 mieszkań. W tych warunkach szybko zwiększa się liczba ludności miejskiej, która w roku 1969 przekroczyła przewagę nad ludnością wiejską. Obecnie prawie 52 procent ludności bułgarskiej zamieszkuje w 172 miastach i 17 osiedlach typu miejskiego.

Dynamiczny wzrost ludności miejskiej jest przede wszystkim następstwem rozwoju przemysłu. Wystarczy powiedzieć, że w roku 1939 czynne były w Sofii 443 przedsiębiorstwa przemysłowe zatrudniające łącznie 20.000 robotników. Obecnie istnieje tam 220 zakładów, ale pracuje w nich prawie dziewięć razy więcej osób.

Bułgarzy nie bez uzasadnionej dumy powiadają, że przemysł ich kraju produkuje obecnie w ciągu tygodnia tyle, ile wytwarzał w roku 1939 — najkorzystniejszym roku przedwojennym. Dla ludzi, którzy nie znają stosunków bułgarskich sprzed lat 26 — 30, posmak złośliwej anegdoty może mieć przypomnienie, że — jak mówią Bułgarzy — „w tamtych czasach szczytem osiągnięć przemysłu była produkcja żelaznych łóżek”. Dzisiaj przecież Bułgaria słylnie jako jeden z największych w Europie producentów i eksporterów wózków akumulatorowych. Nowoczesne maszyny i urządzenia, różne rodzaje obrabiarek, silniki spalinowe i traktory z napędem „Made in Bulgaria” pra-

cuja w dziesiątkach krajów kilku kontynentów. W ponad 20 krajach działają przedsiębiorstwa przemysłowe całkowicie wybudowane przez Bułgarię i wyposażone w bułgarskie urządzenia.

Flota handlowa Bułgarii przekroczyła już milion ton, w czym decydujący udział ma produkcja własnych stocznii. Rozwijając budownictwo okrętów w kooperacji między innymi z Polską i ZSRR — Bułgarzy dają zarazem pole do działania własnej myśli technicznej w tej dziedzinie. Tamtejsi konstruktorzy pracują obecnie nad projektami statków o nośności 35 tys. i 70 tys. DWT.

Postęp i nowoczesność szybko wkraczają do wszystkich dziedzin życia gospodarczego. Przed rokiem postanowiono, że od lat 80 proc. przyrostu energii elektrycznej osiągać się będzie przez wytwarzanie jej w elektrowniach atomowych. W naddunajskim mieście Koziłoduj wznosi się pierwsza na Bałkanach elektrownia atomowa. Za cztery lata ruszy jeden reaktor o mocy 440 megawatów, a rok później — drugi.

Już tradycyjnie znaczną rolę w gospodarce bułgarskiej odgrywa rolnictwo. Dzięki mechanizacji wydajność pracy w gospodarce rolnej w latach władzy ludowej zwiększyła się pięciokrotnie, a produkcja rolna — dwukrotnie.

Wzrastające potrzeby kraju oraz możliwości rozwijania opłacalnego eksportu stworzyły potrzebę uprzemysłowienia produkcji rolnej. Mając to na uwadze, w kwietniu br. plenum KC Bułgarskiej Partii Komunistycznej podjęło uchwałę o tworzeniu na wsi kompleksów rolniczo-przemysłowych.

Obecnie istnieje w Bułgarii tyś. spółdzielni produkcyjnych i państwowych gospodarstw rolnych; każde z nich ma średnio 4.500 hektarów ziemi uprawnej. Te gospodarstwa, jeśli sąsiadują ze sobą, łączy się będzie w zespoły, które w zależności od konkretnych warunków mogą mieć 15 tysięcy, 20 tysięcy, a nawet 50 tysięcy hektarów.

Ta koncentracja ma być połączona ze specjalizacją. Na gruntach poszczególnych zespołów tworzyć się będzie specjalistyczne przedsiębiorstwa, np. hodowli trzody chlewnej na 30.000 — 150.000 świń, farmy drobiu na 5—7 mln brojlerów rocznie, farmy na 1000 — 3000 krow mlecznych.

Taka koncentracja produkcji (także roślinnej) musi pociągnąć za sobą dalszy i znaczny wzrost mechanizacji. Zaś z

punktu widzenia społecznego, powstanie zespołów rolniczo-przemysłowych ma rozwiązać wiele istotnych problemów miasta i wsi, zbliżyć pracę na roli do pracy w przemyśle, a warunki życia na wsi do warunków w mieście.

Wybitny przywódca narodu bułgarskiego — Georgi Dymitrow, przed przeszło dwudziestu laty rzucił hasło: W ciągu 15 — 20 lat ludowa Bułgaria powinna osiągnąć tyle, ile inne państwa w innych warunkach tworzyły przez stulecia.

Dzisiaj, z perspektywy 26 lat, które mijają od dnia 9 września 1944 roku, kiedy to w Bułgarii władzę objął lud, widać, że testament Georgi Dymitrowa został w pełni wykonany.

Kraj, dawniej słynący głównie olejkami różanymi, spełnia obecnie rolę aktywnego i konstruktywnego czynnika pokoju nie tylko na Bałkanach. Jest ważnym ogniwem współpracy państw socjalistycznych.

Wiele z tego, co osiągnięto po wyzwoleniu spod jarzma faszystów i obaleniu kapitalizmu, naród bułgarski zawdzięcza wszechstronnej pomocy Związku Radzieckiego oraz rozwojowi przyjaźnielskich kontaktów z innymi krajami socjalistycznymi. Wśród nich ważną rolę odgrywa Polska.

Budownictwo socjalistyczne w obu naszych krajach pogłębiło tradycje i historyczne więzy przyjaźni polsko-bułgarskiej. Łączą nasze narody wspólna ideologia i podobieństwo losów w powojennym 26-leciu.

TADEUSZ KACZMAREK



### LITERATURA PIĘKNA

Tadeusz Hołuj — „Opowiadania wybrane”, wyd. II, Wyd. Literackie, str. 271, 25,— zł.

Jan Maria Głogowski — „Wykryty”, PIW, str. 180, 15,— zł.

Carson McCullers — „Ballada o smutnej knajpie”, Biblioteka Jednorocza, PIW, str. 104, 10,— zł.

Anna Bojarska — „Stulecie obłoków”, LSW, str. 182, 10,— zł.

### LITERATURA SPOŁECZNO-POLITYCZNA

Jan Górski — „Rozwój gospodarczy społeczeństwa ludzkiego”, wyd. II, poprawione. Seria Podstawy Wiedzy Ekonomicznej, KiW, str. 53, 3,— zł.

Michał Standziak — „Modlin. Obrona twierdzy w 1939 roku”, KiW, str. 128, 10,— zł.

James Meredith — „Trzy lata w Missisipi”, tłum. z angielskiego, KiW, str. 384, 30,— zł.

### POPULARNO-NAUKOWE

Tadeusz Kielanowski — „Odpowiedzialność uczonych — dylemat współczesnej nauki”, Seria „Omega”, Wiedza Powszechna, str. 140, 10,— zł.

Jan Zieleniewski — „O problemach organizacji”, Seria „Omega”, Wiedza Powszechna, str. 180, 10,— zł.

Salomon Diamond — „Wszechobecna statystyka”, tłum. z angielskiego, Biblioteka Wiedzy Przyrodniczej, Wiedza Powszechna, str. 181, 20,— zł.

Kurt Pollak — „Uczniowie Hipokratesa”, tłum. z niemieckiego, Wiedza Powszechna, str. 338, 38,— zł.

### INNE

Stanisław Fiedorowicz — „250 logorytów i zagadek w języku rosyjskim”, Wiedza Powszechna, str. 152, 10,— zł.

Maria Michalska, Celia Beven-Orrzanowska — „I learn English”, część I, ilustr. Jerzy Flisak, Wiedza Powszechna, str. 131, 60,— zł.

Celeste Zawadzka — „Język włoski dla techników”, wyd. II, poprawione, Wiedza Powszechna, str. 384, 39,— zł.

Danuta Frey-Majewska — „Kto zabił Kruka?”, Seria „Labirynt”, Wyd. MON, str. 143, 10,— zł.

Remigiusz Szczesniowski — „Zaczęło się w Sybilii”, 18 zeszyt „Co miesiąc powieść”, Iskry, str. 44, 6,— zł.

Nie ukrywam, że po całomiesięcznym urlopie z pewnym zniecierpliwieniem spytam się z Czytelnikami w tygodniowym felietonie na tematy związane z telewizją. Co prawda przez miesiąc nie spoglądałem na szklany ekran, ale prawdą też jest, że już pod koniec urlopu zacząłem za telewizorem tęsknić. Telewizja ma bowiem to do siebie, że jak się jej programy ogląda, to się ma do nich całą litanię krytycznych uwag, a jak się ich z różnych powodów nie widzi, to zaczyna człowiekowi czegoś brakować. Na własnej skórze odczułem to zjawisko. A przecież w ciągu roku nierzaz zgłaszam pretensje do TV, nierzaz żałuję, że czy chcę czy nie, muszę z zawodowego obowiązku tkwić przed telewizyjną skrzynką i oglądać też takie programy, z których bym zrezygnował.

Na łamach różnych periodyków ukazują się u nas coraz więcej artykułów lub opracowań, nawet naukowych, na temat fenomenu telewizji i zmian, jakie się pod jej wpływem dokonały w bardzo wielu dziedzinach naszego życia prywatnego i publicznego. Wszyscy autorzy tych publikacji zgodnie stwierdzają, że wśród nieodwracalnych zmian, poczynionych przez telewizję jest i to, co można by nazwać jej wszechobecnością na co dzień. I rzeczywiście. Każdego dnia ekran telewizyjny ukazuje nam najważniejsze wydarzenia w kraju i na świecie.

Oglądamy na nim wielkie wydarzenia, jak lądowanie człowieka na księżycu, wielkie widowiska, jak centralne dożynki, wielkie imprezy sportowe, jak mistrzostwa świata na żużlu, olimpiady, Kolarski Wyścig Pokoju, wielkich ludzi ze świata nauki, polityki, sztuki, wielkich aktorów. Oglądamy okrucieństwa wojny w Wietnamie, agresję Izraela na Bliskim Wschodzie, powódź, trzęsienia ziemi, katastrofy kolejowe. Po prostu uważamy ten fakt za zjawisko naturalne i samo przez się zrozumiałe. Dopiero jak nam zabraknie telewizora zaczynamy zdawać sobie sprawę z tego, co to jest telewizja

I jak nam jest codziennie potrzebna. I kto wie, czy nie właśnie dla tego każde spotkanie w każdym programie jest natychmiast przez wszystkich wychwytywane i krytykowane. Ale też nigdzie nie zdobywa się takiej popularności jak właśnie w telewizji. Wicher ka znają wszyscy i na ogół darzą sympatią. Niech mu jednak, „nie wyjdzie” prognoza, nikt nie pozostawi na nim suchej nitki. Za dnia dziennikarz sportowy, na-

## TELEWIZJA

# A jednak jej brak

wet najlepszy nie jest tak popularny jak Tomaszewski, Ciszewski, Skinder czy Żemantowski, którzy najczęściej relacjonują widowiska sportowe. Ale też oni są pod znacznie większym ogniem krytyki niż ich koledzy z prasy i radia. Komentatorzy muszą bowiem mówić o tym, co widzi każdy. Bez przerwy więc są pod ostrzałem uważnych widzów, którzy są sędziami bardzo surowymi.

Jakoś do tej pory nie doczekał się komentarza sportowego z prawdziwego zdarzenia. Mogliśmy się o tym przekonać kilkakrotnie w minionym tygodniu, kiedy oglądaliśmy kilka transmisji sportowych: jedną z zawodów lekkoatletycznych, dwie z piłki nożnej i jedną z żużlowych mistrzostw świata. Okazuje się, że znacznie łatwiej dokonać dużych ulepszeń technicznych niż zdobyć dobrego komentato-

ra. Komentatora, a więc dziennikarza, który nie opowiada tego, co wszyscy widzą, lecz komentuje to, co się na boisku dzieje. A co się tyczy ulepszeń technicznych, wspomnieliśmy już w tym miejscu Zastępcę przy okazji omawiania sopockiego Festiwalu Piosenki, że zastosowano urządzenia umożliwiające równoczesne ukazanie na ekranie obrazów z dwóch kamer. Myślę, że imprezy sportowe wszelkiego rodzaju doskonale nadają się do zastosowania tego rodzaju techniki. Zresztą próby takich kombinowanych obrazów mieliśmy podczas wszystkich transmisji na dawanych z Warszawy i Wrocławia. W miłyngu lekkoatletycznym z Warszawy pokazywano nawet nierzaz równocześnie dwie konkurencje. Bardzo dobrze, że przed każdym wyścigiem żużlowców w górnej części ekranu pokazywano fotografie startujących zawodników i to w takiej kolejności, w jakiej stawali na torze. Dzięki temu widzowie lepiej chyba się orientowali w tym, co się dzieje niż publiczność na stadionie. Niestety, poziom komentarza oraz wywiady i dodatkowe informacje z parkingu nie stały na takim poziomie jakiego sobie moglibyśmy życzyć.

Skoro już o poziomie mowa, niesposób nie zauważyć, że gdyby nie transmisja, w tym także transmisja z uroczystych dożynek, w ubiegłym tygodniu byłoby niewiele ciekawych pozycji. Ale nie zawsze przecież można się łączyć z transmisjami. Wówczas jest już znacznie gorzej. Bez względu na to jak sobie wyobrażamy model dobrej telewizji, zawsze w tym modelu musi się znaleźć sporo miejsca na rozrywkę, na sport, na ciekawe widowiska. A pod tym względem ciągle niemal źle.

MARIAN FLEJSIEROWICZ

# Turystyka — kapryśna pani

Korespondencja własna z Jugosławii

Na camping Plitka Wała, pośrodku niedużej wyspy Murter, w pobliżu Szibeniku, biuro recepcji prowadzi młody interesujący człowiek. Dyrektor — jak go żartobliwie nazywamy, zwraca się do turystów w różnych językach, jest inteligentny i bystry. Trochę nawet zadziwia swoimi kwalifikacjami. Później dopiero wyjaśnia się, że gdy na początku września zamknięte sezonowe biuro — wróci do Zagrzebia. Tam pełni stale powinności gimnazjalnego profesora języka angielskiego. Trudno wyżyć z poborów nauczycielskich, łączy więc wakacje z pracą recepcjonistą.

Turystyczny profit jeszcze wyraźniej odczuwają rodzice profesora, którzy nadal mieszkają w wiosce Betina, także na Murterze. Dopiero teraz — mówi nam profesor — ludzie wiedzą, że żyją. Za jego dzieciństwa, przed wojną, przymierało się tutaj z głodu. Ta skala, jak całe wybrzeże Adriatyki, wyspa nie miała dróg i elektryczności, a jej jedynym bagactwem były ryby oraz mizerne plantacje oliwek i winogron na zboczach gór. Dzisiaj nikt nie ma ochoty uprawiać skalistych poletek 4 metry długich i 3 metry szerokich. Praca zbyt ciężka, a zysk minimalny. Zresztą, po co? Był zapewniawia turysty.

Jest ich wielu. Na Murterze są cztery duże campingi, wszystkie pełne międzynarodowego towarzystwa. Zawsze brak miejsca. Pełno też w hotelach, motelach i prywatnych kwaterach. Po brzegi są wypełnione pobliskie Vodic, Pakostane, Biograd... I tak na całym 1000-kilometrowym wybrzeżu Adriatyki.

## Moda nie moda...

To nie moda a potrzeba ucieczki od codzienności. Choćby na tydzień, dwa, miesiąc — aby dalej od zgiełku miast i chłodu północy, bliżej słońca i ciepłych wieczorów. Obliczono, że w ubiegłym roku podróżowało na całym świecie, w celach turystycznych co najmniej 150 mln. ludzi, a obroty z tego tytułu osiągnęły zawrotną kwotę 15 mld. dolarów. Turystyka jest jedną z najważniejszych części składowych handlu zagranicznego, a np. Kanada zarabia więcej na turystach niż na zbożu.

Jugosławia kraj pięknej przyrody, zabytków i znakomitego klimatu, zajmuje w tym wielkim turystycznym interesie lokatę wcale nie najwyższą (około 4 procent udziału w turystyce europejskiej), ale dostatecznie dużą by tę dziedzinę gospodarki zaliczać u siebie do zasadniczych. Wchodzi przecież w rachubę nie tylko dzień dzisiejszy, a także perspektywa, do czego zachęca fakt, że w 1960 roku było w Jugosławii 900 tys. turystów zagranicznych, a w dziesięć lat później już 4,5 mln.; w 1969 roku tamtejsze banki zanotowały około 300 mln. dolarów wpływów dewizowych.

Fachowcy szacują, że w 1975 roku — bilans płatniczy Jugosławii zostanie zasilony miliardem dolarów przywiezionych przez turystów. Tak liczą planiści, a jaka będzie rzeczywistość? W tym roku, aż do połowy lipca hotelarze i kelnerzy truchleli na myśl, co będzie dalej, gdy pokoje i restauracyjne sale nadal pozostaną puste. Turysta bowiem to persona płochliwa. Wystarczy pogłoska o trzęsieniu ziemi, czy wieść o jakiejś epidemii, lub pucz wojskowy (jak np. w Grecji) i już zmienia kierunek jazdy.

## Płaci i wymaga

Jugosłowiańska „Borba” pisała w lipcu: „Dlaczego hotele i restauracje opatijskiej Riwieri są w połowie lipca prawie puste? Hotelarze nie wiedzą kogo winić: słońce, agencje turystyczne, czy samych siebie?”

Zwykle w takich przypadkach rzecz bywa skomplikowana. I choć słusznie część jej złożyła na... słońce (w całej Europie była zła pogoda), przecież znacznie większy udział miały tu

ceny. Ośmieleni powodzeniem poprzednich lat turyści przedsięwzięli — uspołecznili i prywatni — podnieśli ceny i to częstokroć bardzo znacznie.

Przedstawiciele jugosłowiańskich agencji turystycznych z licznych stolic Europy narzekali przy tym, że za wzrostem cen nie poszła poprawa jakości usług.

Tymczasem kapryśny turysta płaci i wymaga. Chce pać, ale nie jest bezkrytyczny. Zapłaci, nawet gdy są tylko pozory atrakcyjności i gdy mu się schlebia... W jednej więc restauracji ryby smażą wyjęte wprost z akwarium, w innej tną pieczeń prosto z bananu na różnie obracanej wodą, gdzieś znawu podają gotowane ośmiornice. Pod dostatkiem jest zimnych napojów serwowanych na plaży, lodów różnorodnych, win i wódek. Nie brak atrakcji na wzór Monte Carlo i Paryża, nie brak zamkniętych klubów „towarzyskich” atrakcji dla „play boy’ów”. A mimo to zagraniczni turyści narzekają na brak atrakcji i okazji do wydania pieniędzy. Według rozpoznania tamtejszych biur turystycznych w ub. roku podróżni z NRF wieźli z powrotem do domu (średnio biorąc) po 180 marek, a Amerykanie — po 100 dolarów.

## Dwojaka opinia

O powodzeniu turystycznego interesu decyduje nie tylko liczba gości. Ważniejsze tu jest jeszcze umiejętne „pozabawianie” ich wartości portfeli i księżeczek czekowych. Tak powiadają znawcy przedmiotu, podkreślając, że to przecież działalność ku uciesze gości, a dla dobra gospodarki. A zatem, utrzymać tempo w walce o turystę, zarówno w konkurencji z innymi krajami, jak i o jego uśmiechniętą twarz i otwartą kieszeń — to kunstz nie lada. Jak mu sprostać, zwłaszcza, że gdy się powiedziało „A” trzeba powiedzieć „B”. Jeśli turysta ma być jednym z najważniejszych ogniw powstawania dochodu narodowego i równoważenia bilansu płatniczego — to trzeba iść konsekwentnie coraz dalej. A to już trudniejsza sprawa.

Na inwestycje w turystykę Jugosławii w latach 1971—75 przewiduje się więc około 340 mln. dolarów, nie licząc inwestycji prywatnych. Podobno to wiele. Natomiast zwolennicy rozwoju turystyki są zdania, że nie ma na co czekać. Jak pisał „Vjesnik” — „nie należy więc dozwalać rozwojowi większymi lub mniejszymi dawkami”, a zbadawszy światowe trendy, starać się szybko wejść na światowy rynek turystyczny.

Przeciwnicy tych koncepcji mówią, że „turystyka daje wysoki dopływ dewiz, ale jednocześnie jest mało rentowna gospodarczo”. Nie będziemy się wdawać w spory, bo w końcu oba aspekty problemu są dla Jugosławii ważne, a jednocześnie każdy kraj ma swoją specyfikę i nam z polskiego podwórka trudno o jednoznaczną ocenę.

Warto wszakże dodać, że rzeczniczy rozwoju turystyki w Jugosławii przytaczają szereg argumentów na korzyść tej akurat dziedziny gospodarki. Jednym z ważniejszych jest likwidacja nadwyżek siły roboczej. Według oficjalnych danych liczba bezrobotnych sięgała tam w ub. roku 600 000 osób, nie licząc rozległej emigracji zarobkowej, szacowanej na drugie tyle. Podkreśla się przy tym, że „im większe są szanse, aby zatrudnić ludzi w sferze usług, tym mniej wstrząsów społecznych wywołuje względne zmniejszenie zatrudnienia w produkcji i rolnictwie. Rozwój turystyki ułatwia więc — pisze „Vjesnik” — wprowadzenie nowoczesnej techniki i automatyzacji produkcji a tym samym pośrednio wpływa na zwiększenie wydajności w całej gospodarce kraju”.

W przypadku Jugosławii są to niezawodne argumenty rzeczowe.

ZBIGNIEW MIKA

# Kończy się przewaga liczbowa kobiet

Kończy się — sygnalizują demografowie — przewaga liczebna kobiet, tak charakterystyczna dla sto sunków demograficznych w Polsce XX wieku. Jeszcze przed końcem bieżącego stulecia rozpocznie się proces mskulinizacji naszego społeczeństwa. Ilustrują to liczby: w 1946 r. przypadła w naszym kraju na 100 mężczyzn — 118,5 kobiet, w 1950 r. notowali relację 100:110, w dziesięć lat później proporcja ta zmniejszyła się i wynosiła 100:107. W 1965 r. współczynnik feminizacji znów zmalał do 105,6, a jak się przewiduje, za lat pięć wyniesie około 103. W końcu tego wieku przewaga liczbowa kobiet zmniejszy się — zdaniem demografów — do około 101,6.

Ta relacja ma wielokrotnie źródła, przy czym najistotniejsze są to czynniki biologiczne i społeczne. Wśród czynników biologicznych wymienić trzeba przewagę liczebną chłopców wśród noworodków oraz mniejszą odporność biologiczną ustroju męskiego. Znacząco oddziaływania społeczne — natomiast różniące na poziom umieralności kobiet i mężczyzn. Wymienić to należy warunki bytowe i pracy, styl życia itd. Nie bez wpływu są tu również wędrowności ludności, w których udział każdej płci bywa nierównomierny. Bardzo istotnym czynnikiem zwężenia różnicy płci są wojny: druga wojna światowa dostarczyła przykładów wysoce destruktynego wpływu katastrof wojennego na strukturę ludności.

Jak wiadomo, wśród masowych zgonów wojennych przeważali mężczyźni. W miarę upływu lat od ostatniej zawieruchy wojennej, notujemy powolny powrót do bardziej normalnej relacji płci, co widać wyraźnie na przykładzie naszego kraju. Normalizacja ta nie jest jednak wyłącznie dziełem rosnącej liczby roczników powojennych. Ważnym elementem jest tu malejąca umieralność nie młoiat, dzieci i młodzieży.

Choć chłopcy rodzi się w zasadzie więcej, przed laty przewaga ta szybko topniała, gdyż wielka ongiś umieralność wśród niemowlat, dzieci i młodzieży — największe żniwo zbierała wśród chłopców. Zdobywcę wiedzy medycznej oraz występujący równoległe postępy społeczny wpłynęły w ostatnich latach na zmniejszenie się umieralności niemowlat, dzieci i młodzieży. Traci tym samym na sile źródło szybkiego dawniej wyczerpywania się przewagi liczebnej chłopców. Postępy społeczne działają na rzecz słabszego; działa więc tym razem na rzecz płci męskiej, która jako biologicznie słabsza — składała szczególnie dużą dannę śmierci.

Wpływ nauki i postępu społecznego okazał się silniejszy od niekorzystnego dla płci męskiej czynnika biologicznego. Równocześnie, pierwsza prawdziwość biologiczna — przewaga liczebna chłopców wśród noworodków — działa bez zmiany, a więc naturalna prze-

waga liczebna płci męskiej wydłuża się w czasie.

Moment wygaśnięcia tej przewagi, który w połowie XVIII w. przypadł na wiek od 15 do 20 lat, przesunął się obecnie na lata trzydzieste a nawet czterdzieste. Za 10 lat wyrównanie liczebne płci nastąpi w Polsce pomiędzy 45 a 49 rokiem życia. A więc w pierwszej połowie ludzkiego życia, za jaką można uważać okres od 1 do 49 lat, przewaga będzie płci męskiej, a w drugiej połowie, od 50 roku wzwyż — płci żeńskiej. Kobiety żyją bowiem dłużej. W końcu naszego stulecia zakończony zostanie w Polsce proces defeminizacji naszego społeczeństwa. (PAP)



## WITOLD POPRĘCKI PIĘĆ PRZED DWUNASTĄ

— Ale ja nie mogę tego samego powiedzieć o tobie, kochanie — odparłem z zalem. — Bój się Boga, jak to możliwe, że taki głupiś, jak Lida wiedziała, gdzie ty pracujesz! Przecież to nie jest handel bulionem, ale wywiad! To jest zajęcie, w którym raz po raz ryzykuje się życie. Do czego to podobne!

— Nie wiem czy ja kiedykolwiek w życiu zdobędę się na to, żeby się nie zgodzić na to, co ty mówisz — Truda była rozmarzona, zadowolona, że już jest taki jeden dom, w którym przedstawiła narzeczonego, ucieczka i tym, że narzeczonego dobrze został przyjęty w tym domu i to się wyczuwało w jej minie, głosie i nastroju. — A dokąd my teraz idziemy?

— Do domu. Do naszego domu — podkreśliłem. — Będziesz na razie spać w tej samej piźniamie, wycierać się w mój ręcznik, garnuszków i sprzętu kuchennego będzie pewnie za mało...

— Kato... z tobą? boso, piechotę...

Doszliśmy do progów naszego mieszkania na Philipstrasse. Otworzyłem drzwi i nie spodziewając się niczego Trudę wzięłam na ręce wniosem, zatrzasnąłem drzwi, zapaliłem światło... Truda mówiła:

— Ale... uniwersytetu nie rzucę, z posady u Koeniga też nie zrezygnuję. Wiesz... to może ci się wyda śmieszne... ale córka cesarskiego generała nie może się zatrzymać na moim poziomie... To dobrze, że ty jesteś obkuty, ale przecież w to-

warzystwie ja się nie umiem poruszać... mówię... załponować wiedzę. Ja wiem, u Strohmayera mogłam się tobą na głos zachwycać, ale... nie należy tego robić. Nie! Ja muszę pogodzić studia i posadę.

— Takie tempo życia zniszczy cię bardzo prędko i zaniechaj kolejno, albo i jednocześnie zaniedbywać tę pozycję. Ja i tak się bardzo dziwię, że Koenig godzi się na taką sekretarkę, która pracuje dwie, trzy godziny dziennie.

— A mieszkanie ile nas będzie kosztowało?

— Dziewięćdziesiąt marek miesięcznie, dość drogo, jak widział, i musimy jak najwięcej tego komornego odmieścić, odespać, wykapać się...

— Oh! Kato! Znow coś wymyśliłeś! No, idę do kuchni zrobić jakąś kolację.

Coś nucąc cicho, Truda krzątała się po kuchni dość długo tak, że — sam nawet nie wiem kiedy — usnąłem w fotelu. Nie spałem jednak długo, bo Truda wróciła z kolacją na tacy, ustawiła ją na stole cichutko i obudziła mnie:

— Kato, nie śpij, ale zjedz kolację i kładź się spać. Ja wiem, żeś ty zmęczony, b'edaku, ale nie ma sensu spać w fotelu, jak się ma taki piękny tapczan. Wstawaj, kochany do kolacji!

Nazajutrz rano śniadanie przy łożu i — „sierżant Gertruda Steffen melduje swoje odejście na stanowisko służbowe...”

Wstałem, zjadłem śniadanie i poczułem się zastanawiać nad tym, co wczoraj usłyszałem. Jeżeli ludzi Abwehry wyszłiwiują nasi, no, chyba bym coś o tym wiedział, ale nic mi nie grozi. Ale jeżeli nie nasi, to mogą dostać kulę w łeb z jakiegoś dodatkowego powodu, a po drugie... czy nie byłoby warto wykryć tego tajemniczego mordercę i pozyskać sobie Koeniga, a może jeszcze kogoś?

W południowej przerwie przypomniało mi się, że powinienem się zgłosić do Werndella po mundury.

## Polskie statki dla Norwegii

Zbudowane w latach 1967—68 przez Stocznice Gdańskie im. Lenina tzw. „nagrafowce” cieszą się bardzo dobrą opinią trzech eksportujących je armatorów norweskich. Najlepszy dowód, że zamówili oni w tym samym zakładzie następną serię statków — tym razem uniwersalnych jednopakładowców o nośności ok. 3 000 DWT każdy.

Statki te przeznaczone do przewożenia drewna, ładunków masowych, drobnic i kontenerów odznaczają się bardzo dużym stopniem automatyzacji, m. in. systemem zdalnego sterowania silnikami na-

pedu głównego. Kadłuby jednopakładowce otrzymują odpowiednią wzmocnienie przeciwlodowe, dzięki czemu ich rejon pływania będzie nieograniczony.

Jednopakładowce dla Norwegii budowane będą w trzech różnych wersjach, a pierwsze statki każdej z tych wersji przekazane zostaną użytkownikom w połowie przyszłego roku.

Przy okazji warto przypomnieć, że inny armator norweski zamówił w Stoczni im. Komuny Paryskiej w Gdyni dwa wielkie statki, o nośności 54 000 DWT każdy. W sumie więc zawarte dotychczas z armatorami norweskimi umowy przewidują dostawę z Polski 27 statków o łącznym tonażu blisko pół miliona DWT. (Interpress)

Hokej na trawie

Polska — NRD 3:2 (2:0)

Polska: Łój, Otulakowski, Czajka, Kasprzyk, Ziemia, Wrona, Kaźmierczak, Różański (Ciążyński), Grotowski, Juszczak, Wybieralski, NRD: Stephan, D. Schmidt, H. Schmidt, Wallossek, Tippet, Berger, Krieger, Dahmlos, Zein, Sasse, Kasch, Sikorski.

17 września wyjeżdża do Brukseli reprezentacja Polski w hokeju na trawie. Wzięły udział w mistrzostwach Europy. Ostatnimi sprawozdaniem formy naszych „zielonych” hokeistów przed zbliżającym się mistrzostwami są mecze z zespołem NRD. Wczoraj na boisku Warty przy ul. Olimpijskiej odbyło się oficjalne między państwowe spotkanie Polska — NRD. Zakończyło się ono zwycięstwem Polaków 3:2. Do przerwy prowadzili gospodarze 2:0.

Zespół Polski grał dobrze, ale tylko przez pierwsze 25 minut. W tym okresie nasi hokeiści często atakując skrzydłami zdobyli dwie bramki. Strzelcami byli Różański i Kaźmierczak. W tym okresie bardzo nam się podobała gra polskiego napadu, który raz po raz inicjował groźne akcje pod bramką przeciwnika.

Potem jednak Polacy opadli z sił i oddali całkowicie inicjatywę w ręce przeciwników, którzy w 45

i 50 minutę uzyskali dwie bramki ze strzałów Zeina i Wallosseka. Kiedy wydawało się że mecz zakończy się remisem, na kilka minut przed zakończeniem spotkania Ziemia strzelił zwycięską bramkę. W drugiej połowie Polacy egzekwowali 8 krótkich rzutów, ale żadnego z nich nie potrafili wykończyć.

Dzisiaj oba zespoły spotkają się ponownie pod firmą Poznań i Lipska. Początek meczu o godz. 16.30 na boisku przy ul. Olimpijskiej. (s)

dalekopisem

REKORD PACELTA W BARCELONIE

W czwartym dniu piwackich mistrzostw Europy w Barcelonie, w przedpołudniowych eliminacjach krawalski walczyli o awans do finału wyścigu na dystansie 200 m. W trzeciej serii nasz reprezentant Zbigniew Pacelt uplasował się na trzecim miejscu bijąc rekord krajowy czasem 2.00,0. Pacelt pokonał: Gunnar Larsson (Szwecja) — 1.57,0 i Michel Rousseau (Francja) — 1.59,4. Cała trójka awansowała do finałowej ósemki. W 4 serii Hans Fasnacht (NRF) wywalczył 1.56,4 pobit o 0,1 sek. własny rekord Europy.

MISTRZOSTWA ŚWIATA JUNIORÓW W PIĘCIOBOJU

Trzecia konkurencja rozgrywaną w Fontainebleau mistrzostw świata juniorów w pięcioboju na wczesnym, strzelanie, zakończyła się zwycięstwem zawodnika ra dieckiego Górlowa 1147 pkt. Z Polaków bardzo dobrze spisali się tym razem Trybuniewicz, zajmując wspólnie z Austriakiem Rigway 2 miejsce. Obaj uzyskali po 1000 pkt. (o-mb)

Piłka nożna

Warta gra z Hutnikiem

Kibice piłki nożnej nie otrzaskali się chyba jeszcze z szoku po porażce polskiej reprezentacji w NRD, ale już dzisiaj uwaga ich skieruje się na krajowe podwórko, gdzie kolejną serię spotkań rozegrają piłkarze II ligi.

Poznańska Warta przyjmie u siebie Hutnika Nowa Huta. Aktualny wicelider tabeli, który w ostatnią niedzielę wygrał z Zawiszą 2:0, będzie na pewno trudnym przeciwnikiem dla „zielonych”. Piłkarze Hutnika jak dotychczas mają najlepiej nastawione celowniki ze wszystkich zespołów II-ligowych; w 7 meczach strzelili 14 bramek. Takim dorobkiem nie może poszczycić się żaden inny zespół.

Warta podczas swojego ostatniego meczu w Łodzi z ŁKS-em zagrała bardzo dobrze w liniach defensywnych i mamy nadzieję, że i tym razem w meczu z Hutnikiem obrońcy „zielonych” będą zaw

Tenis

Turniej finałowy o wejście do II ligi

Na kortach AZS-u przy ul. Noskowskiego rozpoczyna się dzisiaj atrakcyjny czwórmech tenisowy o wejście do II ligi. Oprócz gospodarzy — poznańskich akademików — w turnieju biorą udział zespoły Górnik Zabrze, Olszy Kraków i Elektryczności Warszawa. W ciągu trzech dni zespoły grać będą systemem każdy z każdym. Zwycięzca turnieju awansuje do II ligi, natomiast zespół, który zajmie 2 miejsce, rozegra mecz barażowy z przedostatnią drużyną II ligi.

Na kortach AZS-u zobaczymy kilku znanych zawodników i zawodniczek m. in. Fogelmannowa, Rogoziński, Faruzela, i Kubatego. W drużynie AZS-u Poznań wystąpi aktualny mistrz Polski juniorów — Fibak oraz Mogilnicka, Plewiński i Ogarczyński. Początek gier o godz. 9 i 15. Wstęp na wszystkie mecze bezpłatny. (s)

Polska ekipa na Wembley

Główna Komisja Żużlowa PZMot. ustaliła we wtorek skład reprezentacji Polski na finał drużynowych mistrzostw świata, który rozegrany zostanie 19 bm. na torze stadionu Wembley w Londynie. W reprezentacyjnej czwórce znaleźli się: Antoni Woryna (nr startowy 5), Jan Mucha (nr 6), Paweł Waloszek (nr 7) i Edmund Migoś (nr 8). Rezerwowym jest Henryk Glueklich, a ponadto do Londynu pojedzie jeszcze jeden rezerwowy zawodnik — Jerzy Szczakiel.

W finale drużynowych mistrzostw świata obok Polski uczestniczyć będą jeszcze: W. Brytania (numery startowe od 1 do 4), Czechosłowacja (nr startowe 9-12) oraz Szwecja (nr startowe 13-16).

W pozostałych spotkaniach II ligi zmierzą się: Garbarna — ŁKS, Motor — Piast, Odra — Śląsk, Star — MKS Gdynia, Urania — Cracovia, Zawisza — Unia. (s)

Lokale

Poszukujemy domu willego w Poznaniu na 1 rok. Warunki do omówienia. Oferty Prasa, Grunwaldzka 19 dla K5938.

Przyjmę na pokoje 2 bezdzielne małżeństwa. Poznań, ul. Gostyńska 67. 36968g

Zamienie mieszkanie Chorzów centrum na Poznań. Szczegółowy telefon Poznań 699-21 godz. 16-20. 36918g

Przyjmę panie na wspólny pokój. Dębica, Grzybo-wa 27. 36816g

Samotny pan kupi 1 pokój z kuchnią względnie kawalerkę z c.o. wylaczone do II piętra. Oferty Prasa Grunwaldzka 19 dla 36188g.

Samotny pan poszukuje pokoju niekierującego przy rodzinie z c.o. do II piętra najchętniej dziel-nica Wilda. Zaplace z góry. Oferty Prasa Grunwaldzka 19 dla 36189g.

Stowarzyszenie Elektryków Polskich Oddział Poznański

Poznań, Aleja Stalingradzka nr 5/9

podaje do wiadomości zainteresowanym, że

kurs przygotowawczy do egzaminu na uprawnienia budowlane dla ELEKTRYKÓW

rozpocznie się w dniu 26 września 1970 r.

Zgłoszenia przyjmujemy do dnia 14 września br. Równocześnie informujemy, że nowy kurs przygotowawczy do egzaminu na uprawnienia w zakresie usług z pomiarami oraz obsługi urządzeń elektroenergetycznych, rozpocznie się dnia 14 września 1970 r.

Formularze zgłoszeń można otrzymać w sekretariacie SEP w Domu Technika, pokój 108, tel. 545-84. K5509

Wojewódzki Zakład Doskonalenia Zawodowego w Poznaniu

OTWIERA WIECZOROWE KURSY KROJU, SZYCIA I MODELOWANIA DLA POTRZEB DOMOWYCH

Zainteresowane kandydatki zapraszamy na zebranie informacyjne, które odbędzie się w czwartek, dnia 10 września br. w nast. godzinach:

- kursy I STOPNIA o godz. 16.00
- kursy II STOPNIA o godz. 18.00
- kursy III STOPNIA o godz. 18.30

Na zebraniach informacyjnych przyjmowane będą dalsze zgłoszenia.

Informacji o organizowanych kursach udziela sekretariat Ośrodka Szkoleniowego WZDZ w Poznaniu, ul. Kościuszki 57, codziennie w godzinach od 8-20 lub telefonicznie pod numerem 548-47. K6090

Zjednoczone Zakłady Urządzeń Jądrowych „POLON”

Zakład Urządzeń Badawczych i Przemysłowych w Poznaniu, ul. Bułgarska 63/65

OFERUJE SPRZEDAŻ

2 SZT. NOWYCH KABIN MALARSKICH

typu KMPZ-16 w elementach, produkcji Zakładów Urządzeń Galwanicznych i Lakierniczych w Wieluniu.

Rok produkcji: 1969 — grudzień. Cena: złotych 135.424,— za szt. loco ZUB.iP. w Poznaniu, ulica Bułgarska 63/65.

Blizszych informacji udzieli Dział Rozwoju Techniki, tel. nr 672-081 wew. 46, dalekopis nr 041-336.

Dokumentacja konstrukcyjna i techniczno-ruchowa do wglądu na miejscu. K6181

Zakład Naprawy Mechanizacji Rolnictwa w Kostrzynie Wlkp.

ZAWIADAMIA że z dniem 1 września 1970 r.

NASTĄPIŁA ZMIANA NR. TELEFONÓW.

Obecne numery 68 i 69

W6122

Nieruchomości

Kupię gospodarstwo rolne położone w dobrej miejscowości od 5-7 ha. Stepka Tuchawy, pow. Oborniki. 1500p

Sprzedam 7 ha ziemi rolno-ogrodowej, 2 ha łaki Sierakowie Wlkp., budynki gospodarcze wydzielone, Oferty Prasa Grunwaldzka 19 dla 1561p. 36148g.

Sprzedam dom 4-pokojowy z ogrodem 0,5 zadrewnionym, oparkanym blisko Poznania przy dogodnej komunikacji miejskiej. Adres wskaże Prasa Grunwaldzka 19 dla 36148g.

Nysę N-59 w dobrym stanie sprzedam — Traugutta 15. 36887g

Sprzedam Combil 1969 r. sprzedam. Oferty Prasa Grunwaldzka 19 dla 35863g.

Nysę N-59 w dobrym stanie sprzedam — Traugutta 15. 36887g

Sprzedam bufet stołowy, kredens, tapczan, łóżko ze łaznem, stół okrągły. Grunwald — Olszyna 11 parter. 35968g

Samochody

Trabant Combi 1969 r. sprzedam. Oferty Prasa Grunwaldzka 19 dla 35863g.

Nysę N-59 w dobrym stanie sprzedam — Traugutta 15. 36887g

Sprzedam bufet stołowy, kredens, tapczan, łóżko ze łaznem, stół okrągły. Grunwald — Olszyna 11 parter. 35968g

Sprzedam dom 4-pokojowy z ogrodem 0,5 zadrewnionym, oparkanym blisko Poznania przy dogodnej komunikacji miejskiej. Adres wskaże Prasa Grunwaldzka 19 dla 36148g.

Nysę N-59 w dobrym stanie sprzedam — Traugutta 15. 36887g

Sprzedam bufet stołowy, kredens, tapczan, łóżko ze łaznem, stół okrągły. Grunwald — Olszyna 11 parter. 35968g

Sprzedam dom 4-pokojowy z ogrodem 0,5 zadrewnionym, oparkanym blisko Poznania przy dogodnej komunikacji miejskiej. Adres wskaże Prasa Grunwaldzka 19 dla 36148g.

Nysę N-59 w dobrym stanie sprzedam — Traugutta 15. 36887g

Sprzedam bufet stołowy, kredens, tapczan, łóżko ze łaznem, stół okrągły. Grunwald — Olszyna 11 parter. 35968g

Sprzedam dom 4-pokojowy z ogrodem 0,5 zadrewnionym, oparkanym blisko Poznania przy dogodnej komunikacji miejskiej. Adres wskaże Prasa Grunwaldzka 19 dla 36148g.

Nysę N-59 w dobrym stanie sprzedam — Traugutta 15. 36887g

Sprzedam bufet stołowy, kredens, tapczan, łóżko ze łaznem, stół okrągły. Grunwald — Olszyna 11 parter. 35968g

Sprzedam dom 4-pokojowy z ogrodem 0,5 zadrewnionym, oparkanym blisko Poznania przy dogodnej komunikacji miejskiej. Adres wskaże Prasa Grunwaldzka 19 dla 36148g.

Nysę N-59 w dobrym stanie sprzedam — Traugutta 15. 36887g

Sprzedam bufet stołowy, kredens, tapczan, łóżko ze łaznem, stół okrągły. Grunwald — Olszyna 11 parter. 35968g

Sprzedam dom 4-pokojowy z ogrodem 0,5 zadrewnionym, oparkanym blisko Poznania przy dogodnej komunikacji miejskiej. Adres wskaże Prasa Grunwaldzka 19 dla 36148g.

Nysę N-59 w dobrym stanie sprzedam — Traugutta 15. 36887g

Sprzedam bufet stołowy, kredens, tapczan, łóżko ze łaznem, stół okrągły. Grunwald — Olszyna 11 parter. 35968g

UPRZEJMIIE ZAWIADAMIAMY P. T. KLIENTÓW,

że z dniem 1. VII. 1970 r. Przedsiębiorstwo Zaopatrzenia Drobnej Wytwórczości w Poznaniu, ul. Skoczowska 19 —

podporządkowane zostało BOMIS-owi w Warszawie i tym samym zmieniło nazwę na

BIURO OBROTU MASZYNAMI I SUROWCAMI ODDZIAŁ OBROTU SUROWCAMI W POZNANIU

ul. Skoczowska 19 — telefony: 734-41, 734-42, 722-26

Podając powyższe do wiadomości, uprzejmie zawiadamiamy że:

- przyjmujemy do zagospodarowania z m. Poznania i wojew. poznańskiego surowce niezbędne i nadmierne zapasy materiałowe oraz użytkowe odpady poprodukcyjne,
- zaopatrujemy w materiały pełnowartościowe, użytkowe surowce wtórne oraz odrzuty hutnicze.

K5940

„OŚWIATA“

WOJEWÓDZKI ZAKŁAD SZKOLENIA W POZNANIU

organizuje:

- kursy mistrzowskie i czeladnicze we wszelkich zawodach, a w szczególności w zawodach metalowych i elektrycznych, kierowców — mechaników samochodowych — spawaczy.
- kursy spawania elektrycznego i gazowego — dla początkujących — wyuczające zawodu.
- kursy kreślenia technicznych budowlanych maszynowych.
- kursy młodszych asystentów projektantów budownictwa.
- kursy kosmetyki dla absolwentek LO.
- kursy planowania i statystyki.
- kursy dyspozytorów transportu samochodowego.
- kursy specjalistyczne badań i napraw układów trybunowych silników wysokoprężnych.
- kursy dla elektryków ubiegających się o grupy BHP.
- kursy techników-kontrolerów spawalnictwa — dla nadzoru technicznego prac spawalniczych.
- kursy palaczy centralnego ogrzewania.
- kursy kroju i szycia — dla potrzeb własnych.
- kursy gotowania i pieczenia.
- kursy radio-telewizyjne.
- kursy kontroli i diagnostyki samochodowej dla pracowników zaplecza technicznego motoryzacji.

Blizszych informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje OSRODEK SZKOLENIA W POZNANIU przy ulicy Klasztornej nr 2, tel. 542-26, od godz. 8.00 do 19.00, w soboty do 16.00.

K5307

UWAGA — GOSCCIE TARGOWI

UWAGA — MIESZKAŃCY POZNANIA

POZNAŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO GARMATERYJNE POLECA

ZESTAW WYROBÓW GARMATERYJNYCH I RYBNYCH:

- SAŁATKI MIĘSNE
- SAŁATKI JARZYNOWE
- DROB W GALARECIE
- DROB PIECZONY
- RYBY W GALARECIE
- BARSZCZ CZERWONY
- PASZTETY, FLAKI

Na życzenia wykonujemy zestawy atrakcyjnych dań. Zamówienia prosimy składać w naszych sklepach:

- ul. 27 Grudnia 14 — tel. 528-41
- ul. Dzierżyńskiego 14 — tel. 587-75
- ul. Dzierżyńskiego 117 — tel. 330-54
- ul. Dzierżyńskiego 355 — tel. 309-25
- ul. Głogowska 63 — tel. 655-72
- ul. Zwierzyniecka 12
- ul. Szpitalna 2 — tel. 474-40
- Pl. Bernardyński 4 — tel. 530-72
- ul. Dąbrowskiego 14 — tel. 463-67

GOSCIOM TARGOWYM polecamy szczególnie BAR SZYBKIEJ OBSŁUGI na terenie targowim, HALA nr 16 oraz SKLEP nr 10 przy ulicy Zwierzynieckiej. Specjalność zakładu: placki ziemniaczane, knedle i pyzy.

K6178

Dom dwupiętrowy, domek piętrowy razem sprzedam. Lewicka, Gniezno, Roosevelt 76. 1573p

Sprzedam działkę 3.800 m<sup>2</sup> w Gądkach, pow. Srem. stacja, autobus, szkoła. Ta-larczyk, Srem, Modrzew-skiego 6. 1574p

Sprzedam tanio działkę budowlaną przy granicy Poznania. Oferty Prasa Grunwaldzka 19 dla 35834g.

Dnia 7 września 1970 r. opatrzona Sakramentami św. zakończyła swoje pracowite życie najdroższa i ukochana żona, mamusia, babunia, ciocia, siostra, bratowa, szwagierka i ciocia, śp.

CECYLIA PRZEWOŻNA

z domu PAWLIKOWSKA

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 10 bm. o godz. 11.00 na cmentarzu św. Krzyża w Buku. W głębokim smutku pogrążona

rodzina

Buk — Wielkowieś. 37228g

Dnia 6 września 1970 r. zmarł zasłużony, ofiarny i długoletni pracownik naszego Przedsiębiorstwa

CZESŁAW JĘDRZEJCZAK

odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi

Pogrzeb odbędzie się w środę, 9. IX. 70 r. o godz. 11.10 z kaplicy cmentarnej na Górczynie. Rodzinie Zmarłego wyrazy współczucia składa

Dyrekcja, Rada Zakładowa Zarządu Międzynarodowych Targów Poznańskich

37073g

Dnia 6 września 1970 r. zmarł nagle przeżywszy lat 57 śp.

KAJETAN STYBORSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 10 września br. o godz. 16.00 na cmentarzu w Swarzędzu. W smutku pogrążona

rodzina

37206g

Dnia 6 września 1970 r. zmarł nagle przeżywszy lat 57 śp.

KAJETAN STYBORSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 10 września br. o godz. 16.00 na cmentarzu w Swarzędzu. W smutku pogrążona

rodzina

37206g

Dnia 6 września 1970 r. zmarł nagle przeżywszy lat 57 śp.

KAJETAN STYBORSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 10 września br. o godz. 16.00 na cmentarzu w Swarzędzu. W smutku pogrążona

rodzina

37206g

Dnia 6 września 1970 r. zmarł nagle przeżywszy lat 57 śp.

KAJETAN STYBORSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 10 września br. o godz. 16.00 na cmentarzu w Swarzędzu. W smutku pogrążona

rodzina

37206g

Dnia 6 września 1970 r. zmarł nagle przeżywszy lat 57 śp.

KAJETAN STYBORSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 10 września br. o godz. 16.00 na cmentarzu w Swarzędzu. W smutku pogrążona

rodzina

37206g

Dnia 6 września 1970 r. zmarł nagle przeżywszy lat 57 śp.

KAJETAN STYBORSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 10 września br. o godz. 16.00 na cmentarzu w Swarzędzu. W smutku pogrążona

rodzina

37206g

Dnia 6 września 1970 r. zmarł nagle przeżywszy lat 57 śp.

KAJETAN STYBORSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 10 września br. o godz. 16.00 na cmentarzu w Swarzędzu. W smutku pogrążona

rodzina

37206g

Dnia 6 września 1970 r. zmarł nagle przeżywszy lat 57 śp.

KAJETAN STYBORSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 10 września br. o godz. 16.00 na cmentarzu w Swarzędzu. W smutku pogrążona

rodzina

37206g

Dnia 6 września 1970 r. zmarł nagle przeżywszy lat 57 śp.

KAJETAN STYBORSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 10 września br. o godz. 16.00 na cmentarzu w Swarzędzu. W smutku pogrążona

rodzina

37206g

Dnia 6 września 1970 r. zmarł nagle przeżywszy lat 57 śp.

KAJETAN STYBORSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 10 września br. o godz. 16.00 na cmentarzu w Swarzędzu. W smutku pogrążona

rodzina

37206g

Dnia 6 września 1970 r. zmarł nagle przeżywszy lat 57 śp.

KAJETAN STYBORSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 10 września br. o godz. 16.00 na cmentarzu w Swarzędzu. W smutku pogrążona

rodzina

37206g

Dnia 6 września 1970 r. zmarł nagle przeżywszy lat 57 śp.

KAJETAN STYBORSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 10 września br. o godz. 16.

TEATRY

POLSKI — g. 19 „Igraszki trafu i miłości”; NOWY — g. 19 „Pierścienie wielkiej damy”; OPERA — g. 19 „Orfeusz w piekle”; OPERETKA — g. 19 „Hrabia Luxemburg”; MARCINEK — nieczynny.

KINA

KINO DOBRYCH FILMOW MUZA — g. 10, 12.30, 15 „Kowboju do dzieła” (ang. 16 l.); g. 17.30, 20.15 „Romeo i Julia” (ang. 16 l.); APOLLO — nieczynny; BAŁTYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Kraj obraz po bitwie” (pol. 13 l.); CZTERNASTKA — g. 10, 12, 14, 16, 18 „Spojrzenie na Wrzesień” (pol. 14 l.); g. 20 „Dziękuję za pistolet” (włoski 16 l.); GONG — g. 18, 20 „Yokmok” (pol. 16 l.); GRUNWALD — g. 17 „Ostatnie polowanie” (USA 14 l.); g. 19.30 „Cztery damy i as” (franc. 18 l.); GWIAZDA — g. 10.30, 13 „Sabrina” (USA 14 l.); g. 15.30, 18, 20.15 „Zab za zab” (duński 16 l.); KOSMOS — g. 18 „Lampart” (włoski 14 l.); MALTA — g. 16, 18, 20 „Nasza zwiadowana rodziną” (czeski 14 l.); MINIATURA — g. 15.30, 17.30, 19.30 „Powrót rewolwerowca” (USA 14 l.); OLIMPIA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Ruchomy cel” (USA 16 l.); OSIEDLE — g. 17, 19.30 „Porwanie dziewczyny” (rum. 16 l.); PANCERNIAK — g. 17.30, 20 „Lew przeżył się do skutku” (weg. 16 l.); PAŁACOWE — g. 12.30, 15 „Dozłota zmroka” (USA 16 l.); g. 17.30, 20 „Powiek szenie” (ang. 18 l.); PRZYJAZN — nieczynny; RIALTO — g. 10, 13, 16, 19 „Jedna Cheyenne” (USA 14 l.); RUSALKI (Swarzędz) — g. 15, 17, 19.30 „Okno czasu” (weg. 14 l.); SCALA — g. 16 „I znów z toba” (weg. 14 l.); g. 18 „Za kochaną wiedzma” (włoski 18 l.); TECCA — g. 17 „Porwany za młodu” (NRD 14 l.); g. 19.30 „O jedne go za wiele” (franc. 16 l.); WARTTA — g. 10, 12.30, 17.30, 20 „Siedla” (ang. 14 l.); g. 15 „Pokoienie” (pol. 14 l.); WZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 15, 17, 19.15 „Lew przeżył się do skutku” (weg. 16 l.); WILDA — g. 10, 12.30, 15, 17.30 „Zamek pulapka” (franc. 16 l.); g. 20 „Zabójczy” (USA 18 l.); WŁOKNIARZ (Steszew) — g. 19 „Dziwica dla księcia” (włoski 18 l.); WRZOS (Lubon) — nieczynny; WRZOS (Mosina) — g. 15, 17, 19.15 „Dlaczego kłamały” (franc. 16 l.); FOTOPLASTIKON — g. 12-20 — „Bliski Wschód”.

CYRK

CYRK „ARENA” (ul. Dolna Wilda) — codziennie — g. 19, sob. i niedz. — g. 15 i 19.

DVZURY

Interna, chirurgia ogólna, okulistyka, neurologia — Szpital Miejski im. Strusia, ul. Walki Miodowych 7, tel. 511-11.  
Laryngologia — Szpital Kliniczny im. Świeckiego, ul. Przybyśzewskiego 49, tel. 67-12-31.  
Psychiatria — Klinika Psychiatryczna, ul. Szpitalna 23/33, tel. 444-51.  
Pogotowie Ratunkowe (ul. Chełmońskiego 20). Wypadki uliczne, tel. 99; nagłe zachorowania w domu, tel. 666-66; dla Poznania: poradę lekarską, tel. 637-33; podstacje: ul. Kórnicka 6, Bukowa 8 i Ugory 18 — cała doba; dla pow. poznańskiego (ul. Kościuski 103, tel. 566-66). Podstacje w Luboniu, tel. 09; w Swarzędzu, tel. 299 — czynne cała doba.

Ambulatoria: internistyczne (ul. Chełmońskiego 20) — czynne cała doba; pediatryczne (ul. Chełmońskiego 20), g. 18-7, niedz. i święta — cała doba; stomatologiczne (ul. Chełmońskiego 20) — czynne od 18-7, w niedziele i święta cała doba; chirurgiczne I — ul. Kórnicka 8, tel. 707-19 — cała doba; chirurgiczne II — ul. Kasprzaka 18, tel. 623-55 — cała doba.

Punkty pomocy wieczorowej w godz. 18-23, niedz. i święta, g. 13-23: Grunwald (Kasprzaka 16, tel. 664-20); Jeżyce (Mickiewicza 31, tel. 420-37); Stare Miasto (Garbary 61, tel. 543-95); Nowe Miasto (Kórnicka 8, tel. 710-82); Wilda (Dzierżyńskiego 149, tel. 318-56). Zgłaszanie wizyt w stacji PR, tel. 666-66.

Telefon Zaufania nr 566-87 (dzwoniąc lekarz psychiatra lub psycholog) czynny cała doba. Nr 522-51 poradę prawną w zakresie spraw rodzinnych, alkoholizmu oraz chorób wenerycznych.

Porady przeciwalkoholowe, tel. 538-13, dzwonić informacyjnie w dni powszednie, g. 8-19.  
Apteki: al. Marcinkowskiego 11, Główna 63, Ziebińska 16, Starolecka 79 (dzw. nocny).  
Miejska Lecznica dla Zwierząt: ul. Grunwaldzka 248, tel. 67-24-14, od 8-21, w nocy nagłe wypadki.

RADIO

ŚRODA — PROGRAM I: Fala 1322 m: 8.10 Muzyka muzyczna; 9.00 Koncert rozrywkowy; 9.30 Ottorino Respighi: „Ftaki”; 10.05 „Wesele” — fragm. opow. M. Chajtowa; 10.25 Muzyka muzyczna; 10.50 „Wesele” — fragm. opow. M. Chajtowa; 11.00 Utwory organowe Cesara Francka z nagrań organistów ang. Siemina Prestena; 11.25 Turniej gitarzystów; 12.25 „Wieciej, lepiej, taniej”; 13.00 „Ali-Babki” kontra „Skaldowie”; 13.20 Swobolki mel. gra Zespół Akordeonistów; 13.40 Rytmy i mel. dla wszystkich; 14.00 Rep. lit. J. Rybczyńskiego pt.: „Paczki” — polskie carassonn; 14.20 Z opera przez 4 stulecia; 15.05 Godzina dla dziewcząt i chłopców; 15.45 „Przygody Toma Sawyera” pow. Marka Twaina; 16.05 „Alfa i Omega” — magazyn popularno-naukowy; 16.30 Popołudnie z młodzieżą; 18.05 Rytmy młodych; 18.50 Muzyka i

MPEC zapewnia:

Kotłownie c. o. ruszą w terminie

Podobnie jak w latach ubiegłych również w tym roku okres letnio-jesienny poświęćmy jest przygotowaniu do nadchodzącej zimy. Prowadzone są remonty kotłowni, angażuje się palaczy, tak aby w momencie, kiedy nastąpią pierwsze spadki temperatury wszystkie mieszkania były należycie ogrzane.

Poważne zadanie w tym względzie spoczywa na Miejskim Przedsiębiorstwie Energetyki Ciepłej, które powołało do życia w styczniu 1967 roku eksploatuje 222 kotłownie różnych typów i wielkości. Jest to jedna piąta wszystkich kotłowni pracujących w Poznaniu. Trzeba tu dodać, że MPEC ma w swojej gestii wszystkie największe tego typu jednostki. Ponadto przedsiębiorstwo administruje siecią przesyłową i rozdzielczą z elektrociepłowni, która

dostarcza potrzebną energię na osiedle Dębica oraz elektrociepłowni Garbary zaopatrującą osiedla mieszkaniowe na Ratajach i Winogradach.

Największym problemem dla przedsiębiorstwa jest różnorodność typów urządzeń zainstalowanych w kotłowniach, co stwarza poważne trudności eksploatacyjne polegające m. in. na konieczności zakupu i utrzymania szerokiego asortymentu części zamiennych, z których większość została wycofana już z produkcji. Brygady konserwatorskie wiele części muszą wykonywać we własnym zakresie, co poważnie obniża ich wydajność. Ponadto nie zawsze urządzenia pracują tak, jakby to wynikało z zapowiedzi ich wykonawców. Na przykład w kotłowniach osiedlowych przy ul. Międzychodkiej i ul. Bułgarskiej stwierdzono, że zainstalowane tam kotły mają znacznie mniejszą wydajność niż to przewidywały deklaracje wytwórcy. W związku z tym podczas silnych mrozów następuje okresowe niedogrzanie budynków.

Planem remontów bieżących i kapitalnych objęto 193 kotłownie, a do 31 sierpnia br. zakończono roboty na 160 obiektach. Według zapewnień przedstawicieli dyrekcji MPEC plan remontów zostanie wykonany w terminie. (Będziemy tego zobowiązani na naszych łamach pilnować i w odpowiednim czasie rozliczymy dyrekcję MPEC). Warto tu dodać, że w niektórych kotłowniach oddanych do użytku w ostatnich latach, mimo wielu monitorów, prace nie zostały zakończone w 100 procentach. W kotłowni przy ul. Międzychodkiej PPB nr 2 od 8 lat nie zdołało uruchomić urządzeń do odzulfania. Podobnie jest w kotłowni na terenie Szpitala im. J. Strusia, gdzie na wykończenie czeka aparatura kontrolno-pomiarowa, zaś stacja uzdatniania nie gwarantuje przygotowania wody o właściwym składzie chemicznym. Tutaj wykonawcą jest „Mezamon”.

Z podobnymi kłopotami co MPEC borykają się również inne instytucje i przedsiębiorstwa, które same administrują posiadanymi kotłowniami. Wszędzie w mniejszym lub większym stopniu prowadzone są prace remontowe, których zakończenie w wielu przypadkach uzależnione jest od dostawy części zamiennych. Instytucje te chciałyby pozbyć się kotłów i zgłaszać chęć przekazania swoich kotłowni pod administrację Miejskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej. Niestety, nastąpić to może dopiero w przyszłych latach, MPEC nie jest jeszcze w pełni organizacyjnie przygotowane na przejęcie wszystkich kotłowni. Część z nich zresztą ulegnie likwidacji po rozbudowie systemu elektrociepłowni w naszym mieście.

Sesja DRN Wilda

W czwartek, 10 bm., o godz. 10, w sali Klubu ZNTK przy ul. Rochocej 4 odbędzie się kolejna sesja DRN Wilda. Będzie ona poświęcona sprawom bezpieczeństwa publicznego i przeciwpożarowego w dzielnicy (na)

Pospieszymy z pomocą powodziom

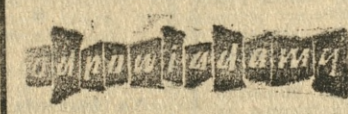
Powódź, która nawiedziła niedawno nasze południowe województwa, wielu mieszkańców ziem krakowskiej, rzeszowskiej i kieleckiej pozbawiła dachu nad głową, odzieży, środków do życia. Z pomocą pospieszyli im cały kraj. Za pośrednictwem Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej płyną dary dla powodziń. Nie po winno wśród ofiarodawców za braknąć mieszkańców Poznania.

Zarząd Miejski PKPS apeluje o pomoc dla ofiar powodzi. Szczególnie potrzebna jest ciepła odzież i bielizna, pościel, koce, obuwie.

Dary rzeczowe można składać w Zarządach Dzielnicowych PKPS. Oto ich adresy: Grunwald — ul. Matejki 52 (tel. 629-35), Jeżyce — ul. Mickiewicza 32 (tel. 442-52), Nowe Miasto — ul. Chwałizewo 74, Stare Miasto — ul. Masztalarska 8a (tel. 543-59), Wilda — ul. Dzierżyńskiego 161/163 (tel. 324-74).

Można je również zgłaszać telefonicznie w Biurze Zarządu Miejskiego w Poznaniu, Czerwonej Armii 80/82, tel. 546-66.

Dary pieniężne prosimy przekazywać na konto Zarządu Miejskiego PKPS w NBP III O/M w Poznaniu, nr 1231-9-3295. (bw)



Beata Nowak. — Blizszych informacji o nauce gry w tenisa udzieli klub sportowy Warta, ul. Dzierżyńskiego 219, Olimpia, ul. Grunwaldzka 22, AZS, ul. Noskowskiego 25. (2176)

J. K. Strzelecka. — Za Srebrny Krzyż Zasługi dodatek do renty nie przysługuje.

P. P. O. — Przy suchych włosach należy myć głowę olejnym szamponem, nie częściej niż raz na tydzień. Suszyć włosy należy w normalnej temperaturze mieszkania. (2031)

Aktualności: 19.15 Dobry wieczór zaczynamy; 19.30 Konc. Chopinowski z nagraniem Belli Davidowicz; 20.25 Rytmy znad Woltawy; 21 Ze wszy do wsi; 21.20 Rozmowa o wychowaniu; 21.30 Kalendarz kult. i sztuki; 21.45 Chóralski J. Ambrosia i W. Szalonka; 22.20 „Zaczyna się” opow. Z. Fijasa; 22.35 Za prosiem dla tanecznych par; 23.15 Tydzień muzyki bułgarskiej; 0.10 Program nocny.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 12.05, 15, 16, 18, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69.74 MHz: 7.50 Konc. poranny; 8.35 Rep. z NRD T. Kajana; 9 Jean Francalix — Suita baletowa „Nowe szaty królewskie”; 9.35 Zielone sygnały — „Czy choroba powinna być wstydlawa”; 9.50 Rosyjskie pieśni i tańce lud.; 10.10 W ludowych rytmach; 10.25 Rozmaitości literacko-muzyczne z Koszaliną; 11.25 Jan Nepomucen Hummel — Sep- tet d-moll op. 74; 13 Czas dobrych gospodarzy; 13.15 Gra Kapela W. Surdyka; 13.25 Wakacje wspomnień; 13.40 „Ziemia” frag. pow. Li Gi Jona; 14.05 Gra Kapela E. Donarskiego; 14.25 Konc. wśród kwiatów; 14.45 Śpiewa Chór Bułgarski im. Światosława Obretenowa; 15 Utwory Kurpińskiego i L. Pińskiego; 15.40 Muzyka chóralna XX wieku; 17.15 Aud. z cyklu: „Człowiek i natura”; 17.25 „Za Odra i Nysa” — mag. aktualności niemieckich; 17.35 Radiopress; 18.05 Śpiewa Poznański Chór Chłopców J. Kurczewskiego; 18.20 Sonda — dziesięć tygodni społ.-ekonomicz.; 19.15 Jazz z przymrużeniem oka; 19.31 Teatr PR — „Dobranie tatusiu” śluch.; 20.08 Fel. muz. J. Wal. dorffa; 20.38 „Tria smyczkowe Ludwika van Beethovena” Trio Es-dur op. 3; 21.25 Na estradach Sofii; 21.40 Z cyklu: „Słynne organy europejskie”; 22.30 Kompozycje wykonywane przez swoich utworów: Claude Debussy i Francis Poulens; 23.15 Kalendarz tańca i piosenki; 0.10 Program nocny.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 14, 16, 19, 22, 23.50.

PROGRAM III: UKF 66.62 MHz oraz fale krótkie pasma 20, 21, 31, 41 i 49 m: 8.05 Duety, tercety, kwarty; 8.35 Muzyka poezja UKF; 9 „Burzliwe dzieło Morza Karaibskiego” ode. książki Germana Arsiniegasa; 9.10 Ballady na głosy i instrumenty; 9.35 Mówi oficer śledczy: 9.50 Powracająca melodia; 10.20 Tajemnica skarba — rep.; 10.40 Konc. muzyki uniwersalnej; 11.20 „Gabinet kłosek” opow. fantastyczno-naukowej F. Browna; 11.40 Tańce węgierskie J. Brahmsa; 12.05 Stan pogody i południowe wyd. mag. Z kraju i ze świata; 12.25 Wieś Jazzu; 13 Na białostockiej antenie; 15 Mity greckie — „Herakles wskrzesza igrzyska olimpijskie”; 15.10 „Winna la-toro” wiersze Weselina Chancze wa; 15.30 Złoty Orfeusz 69 — w Bułgarii cz. II; 15.50 W kregu piosenki ludowej; 16.05 Mag. górski; 16.25 Od pierwszego nagrania; 16.45 Podróże E. Osmańczyka; 17.05 Quodlibet — czyli co kto lubi; 17.30 „Wichrowe wzgórze” — ode. pow. Emily Brontë; 17.40 Miedzy „Bobino” a „Olimpia”; 18.05 Herbatka przy samowarze; 18.25 Przebieg za przebiegiem; 19 „Łuk Triumfalny” Erich Maria Remarque; 19.30 Jazz na klawesynie; 19.50 Podróż do Turkmenii — gawęda; 20 Reminiscencje muzyczne — Bach według Vivaldiego; 20.45 Teatrzyk Zielone Oko — „Zegarek z brylantkami” — śluch.; 21.16 Instrumenty śpiewają; 21.30 Lowy i polowy; 21.50 Manuel de Falla „Krótkie życie”; 22.08 Gwiazda sędmiu wieczorów — Dalida; 22.15 Trzy kwadransy jazzu; 23.05 „Muzyka noca”; 23.50 Śpiewają soliści teatru Roman.

TELEWIZJA

ŚRODA: 16.55 — Dla szkół (kl. VII) — Fizyka: „Składanie sił”; 17.30-12.15 — „Kolumbowie” —

Opracowany i zatwierdzony przez Prezydium RN Poznań plan rozbudowy sieci elektrociepłowniczej przewiduje bardzo poważne poszerzenie mocy produkcyjnej elektrociepłowni Garbary o prawie 80 procent. W 1973 roku rozpocząć ma pracę nowa elektrociepłownia, która docelowo zaopatrywać będzie północno-wschodnią część miasta razem z dzielnicą Jeżyce (do ulicy Przybyszewskiego). Dla potrzeb południowo-zachodnich dzielnic ograniczonych ulicami Głogowską i Świerczewskiego, pracować będzie następna elektrociepłownia. Pierwsze jej kotły mają rozpocząć pracę w 1974 roku. Wybudowane zostaną również magistrale dystrykcyjne. (s)

Więcej kół TPPR na Starym Mieście

W tych dniach obradowało prezydium Zarządu Dzielnicy TPPR Stare Miasto. Członków Zarządu zapoznano z uchwałami VIII Krajowego Zjazdu Towarzystwa. Omówiono także program działania organizacji do końca roku w zakresie pracy ideowo-politycznej i kulturalno-oświatowej.

Stwierdzono, że ożywienie działalności na rzecz przyjaźni polsko-radzieckiej zanotowano w okresie obchodów 100 rocznicy urodzin W. Lenina oraz obchodów 25-lecia istnienia TPPR i zwycięstwa nad faszyzmem. W tym okresie wzrosła liczba członków i kół Towarzystwa na Starym Mieście.

Na 9 listopada br. wyznaczono plenarne zebranie Zarządu Dzielnicy. Odbędzie się ono w Pałacu Kultury o godz. 16.30 i połączone zostanie z uroczystym koncertem z okazji 53 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej. (stach)

Uratowali przed ograbieniem

Jakież zdziwienie ogarnęło p. Mariana M. gdy powróciwszy pod koniec sierpnia z wakacji zastał swe mieszkanie przy ul. Dolina 2 zapłomowane. Okazało się, że w ten sposób zabezpieczono je przed ewentualnym włamaniem, którego próbę podjęli nieznani sprawcy 20 sierpnia.

Tego dnia lokatorzy domu zauważyli, że drzwi do mieszkania p. M. M. — dotychczas zamknięte — są lekko uchylone. Jeden z lokatorów, wiedząc, że właściciele przebywają na urlopie, zaalarmował innych sąsiadów i wspólnie postanowiono powiadomić o tym przypadku Komendę Dzielnicy MO Wilda. Przedstawiciele wydziału śledczego tej komendy przeprowadzili wizję lokalną. Rozstawiono też posterun-

Przodują Jeżyce

Szybko rośnie fundusz na budowę obiektów oświatowych

Jak informuje Poznański Komitet Społecznego Funduszu Budowy Szkół i Internatów, dobrze przebiega w naszym mieście zbiórka na budowę obiektów oświatowych. W ciągu 8 miesięcy tego roku zebrano 29,4 mln. zł, co stanowi 66,8 procent planu rocznego.

Najlepiej na cele SFBSiI świadczą ludzie pracy. Do tej pory wykonali oni już ponad 67 proc. planu rocznego. Spółdzielczość, która na fundusz przekazuje nadwyżki bilansowe, ma już za sobą 93 procent planu, a młodzież szkolna (kwo ty ze sprzedaży makulatury) — 83,2 proc. Niestety, duże za- ległości wykazują rzemiosło, prywatny handel i wytwórczość. W tej grupie zanotowano do tej pory zrealizowanie za- ledwie 42 procent planu całego roku.

W skali miasta pierwsze miejsce zajmuje dzielnica Jeżyce (70,5 proc. planu). Dalsze pozycje mają Wilda i Stare Miasto. W porównaniu z analogicznym okresem roku ub. dzielnicę wykazują w tym roku łączną nadwyżkę w kwocie 839 000 zł.

Dziękując społeczeństwu — za ofiarność na cele Komitetu, warto przy okazji przytoczyć parę danych o jego działalności. Oto ze środków społecznych finansuje się budowę 18-izbowej szkoły podstawowej

na Ratajach, która do użytku ma być przekazana jeszcze w tym roku. SFBSiI finansuje także budowę Zakładu Szkolenia Inwalidów przy ul. Szamarskiego, a podjęto prace przy budowie kolejnej szkoły na Osiedlu Jagiellońskim na Ratajach i na osiedlu Plotrowo. Budowę tej drugiej szkoły wspomaga finansowo także Wojsko Polskie (4 mln. zł).

Trwa też nadal akcja modernizacyjna starych szkół. Na ten cel Komitet przeznaczył w tym roku już 23,6 mln. zł, a akcja objęła 70 placówek oświatowych. Tutaj obowiązuje hasło: „Poznaniacy swojej młodzieży”, w myśl którego z funduszy społecznych przeznaczają się znaczne kwoty na poprawę warunków nauczania w szkołach różnych typów i przedszkolach oraz warunków bytu w internatach. (c)

Konkurs o Cytadeli do 15 października

Jak nas zawiadomił Społeczny Komitet Budowy Parku — Pomnika Bractwa Broni i Przyjaźni Polsko-Radzieckiej na Cytadeli, termin nadsyłania prac na konkurs fotograficzny na temat Parku został przesunięty do 15 października br. Jest to spełnienie prośby zainteresowanych uczestników.

Plonem konkursu będzie wy-stawa, której urządzenie przewiduje się na listopad tego roku. (c)

Sygnały czytelników

Tel. 657-18, godz. 8.30-15

• Od kilku dni mieszkańcy ul. Rochocej i okolicy nie śpią po całych nocach; hałasy i huk zrywają ze snu nie tylko dzieci, ale i dorośli. Niestety, skąd te hałasy pochodzą — nie wiadzą. Toteż za naszym pośrednictwem proszą władze miejskie o wyjaśnienie.

...i odpowiedzi

\* Dyrekcja MHD Artykułami Gospodarstwa Domowego wyjaśnia nam, że otrzymywane ilości kł. ju „Linotok” są niewielkie i natychmiast zostają rozsprzedane.

\* Prezydium DRN Grunwald powiadomiło nas, że teren po rozbiorze kiosku na narożniku ul. Grunwaldzkiej i Promienistej został uporządkowany. (no)

Poszukiwani świadkowie

Świadkowie wypadku drogowego, który wydarzył się 2. IX br. około godz. 12.48 na ul. Warszawskiej, gdzie tramwaj linii 6 potrafił przebiegającego przez wydzielone torowiska tramwajowe 9-letniego chłopca, proszeni są o zgłoszenie się w KM MO Poznań, Plac Wolności 16, pokój 13 lub telefonicznie pod nr 412-528 w godz. 8-16, (na)

Telefony DONOSZA

Zły stan urządzeń elektrycznych stanowi wciąż groźbę pożarów. Straż Pożarna poinformowała o wynikach z tej przyczyny dwóch kolejnych kłopotach:

• W Dąbrowie Kościelnej, pow. Oborniki, spłonęły w gospodarstwie indywidualnym szopy, stodoła ze zbożem oraz należące do kółka rolniczego maszyny. Straty wynoszą przeszło 300 tysięcy zł.

• We wsi Beznazwa, pow. Turek spaliła się obora i stodoła (30 tysięcy zł strat).

Komenda Wojewódzka MO poinformowała:

• Właściciel samochodu „Nysa”, przewożąc nim wracających z wesele do wsi Płatnowo 11 członków rodziny, uderzył w przydrożne drzewo. Ojciec nowożeńców znajduje się w szpitalu w bardzo ciężkim stanie. Pozostali pasażerowie odnieśli lżejsze i cięższe obrażenia. Wypadek ten zdarzył się w Marzankowie, pow. Ostrow.

• W Brójcach, pow. Wągrowiec, autobus KSK, na skutek uszkodzenia układu kierującego, wpadł do przydrożnego rowu. 4 osoby prze-wieziono w ciężkim stanie do szpitala. (mb)

Wesołe miasteczko

Na terenie za Operetką Poznańską rozgłoszono się w tych dniach „Wesołe miasteczko”. Wśród wielu atrakcji, którymi przede wszystkim za-interesowana jest młodzież, dużym powodzeniem cieszy się specjalna karuzela (na zdjęciu). (c)

Fot. — K. Przechodźki

